



Załącznik 11a

do raportu z badań:

„Dezaktywizacja osób w wieku okołoemerytalnym”

**Raport ekonomiczny z badania ankietowego
osób w wieku okołoemerytalnym
część I – KRUS**

Dezaktywizacja emerytalna i ekonomiczna osób ubezpieczonych w KRUS

Spis treści

| | |
|---|----|
| 1. <u>WSTĘP</u> | 3 |
| 2. <u>OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA UBEZPIECZONYCH W KRUS</u> | 4 |
| 2.1. <u>PODSTAWOWE CECHY SPOŁECZNO - DEMOGRAFICZNE</u> | 4 |
| 2.2. <u>AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA A KORZYSTANIE ZE ŚWIADCZEŃ EMERYTALNYCH</u> | 8 |
| 2.2.1. <u>Aspekty prawne łączenia aktywności ekonomicznej i korzystania ze świadczeń emerytalnych</u> | 8 |
| 2.2.2. <u>Dezaktywizacja emerytalna a dezaktywizacja ekonomiczna</u> | 9 |
| 2.2.3. <u>Kapitał ludzki a aktywność ekonomiczna i korzystanie z uprawnień emerytalnych</u> | 13 |
| 3. <u>CHARAKTERYSTYKA PRACY</u> | 15 |
| 4. <u>CHARAKTERYSTYKA SYTUACJI RODZINNEJ ORAZ SYTUACJI GOSPODARSTWA DOMOWEGO</u> | 22 |
| 5. <u>CHARAKTERYSTYKA MOMENTU I STRATEGII PRZEJŚCIA NA EMERYTURĘ</u> | 25 |
| 5.1. <u>OSOBY, KTÓRE UZYSKAŁY UPRAWNIENIA DO NORMALNEJ LUB WCZEŚNIEJSZEJ EMERYTURY I SKORZYSTAŁY Z NICH</u> | 25 |
| 5.2. <u>ZAMIARY EMERYTALNE OSÓB NIEKORZYSTAJĄCYCH Z UPRAWNIENI</u> | 27 |
| 6. <u>DEZAKTYWIZACJA EMERYTALNA I EKONOMICZNA W ŚWIEŁLE ANALIZ EKONOMETRYCZNYCH</u> | 28 |
| 6.1. <u>MOMENT PRZEJŚCIA NA EMERYTURĘ</u> | 29 |
| 6.2. <u>STAN NA RYNKU PRACY</u> | 30 |
| 7. <u>PODSUMOWANIE</u> | 31 |
| 8. <u>BIBLIOGRAFIA</u> | 34 |

1. Wstęp

Charakterystyczną cechą współczesnej gospodarki jest między innymi spadek znaczenia rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego oraz redukcja odsetka ludności utrzymującej się z rolnictwa, która związana jest ze znaczącym wzrostem produktywności tego sektora. Polska odbiega nieco od tych standardów. Chociaż udział rolnictwa w PKB nie przekracza 5%, to zatrudnienie w tym sektorze znajduje nadal znaczna część zasobów siły roboczej. Tak naprawdę jednak trudno jest jednoznacznie określić, jaka jest rzeczywista liczba osób pracujących w rolnictwie. Według danych GUS około 2,1 mln osób jest zatrudnionych w rolnictwie, czyli ponad 21% spośród pracujących ogółem¹. Odmienne wyniki dają oszacowania na podstawie BAEL, zgodnie z którymi w drugim kwartale 2007 roku zatrudnionych w rolnictwie indywidualnym było 13,97% pracujących. Jeszcze inna jest liczba ubezpieczonych w KRUS – na koniec 2006 roku ubezpieczeniu rolniczemu podlegało ponad 1,6 miliona osób². Rozbieżności te wynikają z różnych sposobów definiowania pracy w rolnictwie³. Przewaga definicji KRUS polega na tym, iż nie tylko posiadanie gospodarstwa rolnego, ale przede wszystkim osobiste kierowanie i zarządzanie nim stanowi o byciu rolnikiem i podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu. Niezależnie jednak od przyjętych definicji, liczba osób związanych z rolnictwem jest spora i dlatego ważne i interesujące jest poznanie mechanizmu dezaktywizacji emerytalnej i ekonomicznej tej grupy.

Co więc ma wpływ na korzystanie z uprawnień emerytalnych przez rolników? Co sprzyja szybszemu opuszczaniu rynku pracy, a co wydaje się opóźniać moment dezaktywizacji ludności w wieku okołoemerytalnym, ubezpieczonej w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego? W jakim stopniu dezaktywizacji emerytalnej towarzyszy dezaktywizacja ekonomiczna? Celem niniejszego opracowania jest udzielenie odpowiedzi na te pytania.

W opracowaniu stosowanych jest kilka przekrojów. Populację ubezpieczonych w KRUS podzielono przede wszystkim ze względu na płeć – rozwiązania prawne różnicują ustawowy wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, stąd konieczne jest ich osobne traktowanie, poza tym wydaje się być bezspornym fakt różnicowania determinant aktywności zawodowej mężczyzn i kobiet. Także sposób doboru próby do badania – z celową nadreprezentacją kobiet – wymusza osobną analizę charakterystyk osób obu płci. Równie często stosowanym przekrojem będzie stan na rynku pracy – porównywane będą osoby aktualnie pracujące z niepracującymi (w zasadzie można dla uproszczenia mówić o aktywnych i nieaktywnych zawodowo, ponieważ udział bezrobotnych w tej grupie jest niewielki – 8 osób, które stanowią 0.5% próby). Do określenia momentu i charakteru dezaktywizacji użyto dwóch zmiennych. Pierwsza z nich dzieli respondentów na tych, którzy nabyli już uprawnienia do normalnej lub wcześniejszej emerytury i z tych uprawnień korzystają („emerytura”), a także tych, którzy z uprawnień nie korzystają, ponieważ albo nie mają jeszcze takich możliwości („nieuprawnieni”), albo, mimo iż takie uprawnienia nabyli, to nie chcą z nich korzystać („nie

¹ Dane z Banku Danych Regionalnych za 2006 rok.

² *Kwartalna informacja statystyczna*, IV kwartał 2006r., KRUS, Warszawa 2007, s. 28.

³ GUS szacuje liczbę pracujących w rolnictwie na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Do pracujących w rolnictwie zalicza się osoby pracujące w indywidualnych gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha (z wyłączeniem gospodarstw produkujących wyłącznie na potrzeby własne), na działkach rolnych (do 1 ha użytków rolnych wyłącznie, z wyłączeniem działek produkujących wyłącznie lub głównie na potrzeby własne) oraz właścicieli zwierząt gospodarskich, z wyłączeniem produkujących wyłącznie lub głównie na potrzeby własne. Natomiast rolnikiem w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym o powierzchni ponad 1 ha użytków rolnych.

korzysta z uprawnień”). Nie udało się natomiast wyróżnić osób pobierających aktualnie rentę rolniczą. Analizowany jest też moment przejścia na emeryturę. W tym celu wygenerowano zmienną, która określa, po jakim czasie w stosunku do momentu uzyskania uprawnień respondent zaczął z nich korzystać lub zamierza skorzystać (w momencie uzyskania uprawnień, odroczenie o rok, odroczenie o więcej niż rok). Obie te zmienne są w zasadzie komplementarne wobec siebie, pierwsza bowiem określa jedynie obecną sytuację respondentów i nie mówi nam nic o ewentualnym odroczeniu skorzystania z uprawnień, a o tym z kolei informuje druga zmienna. Niestety, jednoczesne zastosowanie obu przekrojów nie jest możliwe z uwagi na małe liczebności.

W tekście przedstawiono tylko najważniejsze tabele i wykresy. By nie utrudniać lektury, wszelkie obszerniejsze zestawienia i dodatkowe obliczenia zamieszczono w aneksie statystycznym.

Struktura rozdziału jest następująca: w pierwszej jego części przy pomocy statystyki opisowej omówiono różne aspekty aktywności ekonomicznej respondentów ubezpieczonych w KRUS. Poza ogólną charakterystyką tej grupy opisane zostały kolejno: praca i uwarunkowania jej wykonywania, sytuacja rodzinna respondentów oraz cechy ich gospodarstwa domowego. Omówiono także strategię i okoliczności przejścia na emeryturę. W następnej części zawarto wyniki analiz ekonometrycznych. Za pomocą wielomianowego modelu logitowego badano determinanty momentu przejścia na emeryturę w zbiorowości ubezpieczonych w KRUS, natomiast zwykłą regresję logistyczną wykorzystano, by określić czynniki, mające istotny wpływ na stan na rynku pracy osób w wieku okołoemerytalnym.

2. Ogólna charakterystyka respondentów ubezpieczonych w KRUS

2.1. Podstawowe cechy społeczno - demograficzne

W niniejszym opracowaniu podmiotem analizy jest populacja osób w wieku okołoemerytalnym (przyjęto przedziały: 55-70 lat dla mężczyzn i 50-65 lat dla kobiet tj. od 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego i do 5 lat po nim), ubezpieczonych w KRUS.⁴ Niemal 50% tej populacji to osoby jeszcze nieuprawnione do świadczeń emerytalnych, obserwujemy dokładnie taki sam odsetek u obu płci. Co dziesiąty respondent korzysta z wcześniejszej emerytury, przy czym nieco częściej ma to miejsce u kobiet (różnica 2,4%). Normalną emeryturę rolniczą pobierało w momencie badania ok. 36% ankietowanych. Warto jednak podkreślić, iż jest to spojrzenie na obecną sytuację respondentów. Uwaga ta ma znaczenie właśnie w interpretacji odsetka respondentów, będących na normalnej emeryturze. Nie zapytaliśmy wprost w ankiecie, czy respondent pobierał wcześniejszą emeryturę, ale aż 60,3% mężczyzn, będących obecnie na emeryturze normalnej, podaje wiek skorzystania z uprawnień niższy niż 65 lat. Analogiczny odsetek u kobiet wynosi 57,3%. W sumie oznacza to, że 86% mężczyzn i ponad 90% kobiet spośród obecnych emerytów dezaktywizowało się przed osiągnięciem ustawowego wieku emerytalnego, najprawdopodobniej poprzez wcześniejsze emerytury. Także dezaktywizacja emerytalna przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego jest normą w sektorze rolniczym. Jedynie nieliczni decydują się więc nie korzystać z nabytych uprawnień – zaledwie 3,6% respondentów przedłuża obecnie swoją aktywność i jest to bardziej domena mężczyzn niż kobiet, choć okazuje się również, że około 16% respondentów nie skorzystało lub nie zamierza skorzystać z uprawnień od razu po ich otrzymaniu. Zderzenie korzystania z uprawnień z momentem dezaktywizacji emerytalnej

⁴ Analizę przeprowadzono na próbie liczącej 1592 osoby, która jest reprezentatywna w skali kraju dla każdej płci.

(tabela 1. w aneksie) dostarcza kolejnych informacji. Zaledwie 4,7% osób, będących obecnie na normalnej emeryturze, nie skorzystało z nabytych uprawnień od razu. Nieco więcej, bo ponad 8% spośród pobierających obecnie wcześniejszą emeryturę, dezaktywizowało się ponad rok po otrzymaniu takiej możliwości. Natomiast osoby nieuprawnione do świadczeń emerytalnych dużo częściej deklarują zamiar przejścia na emeryturę przynajmniej dwa lata po tym, jak nabeżdą uprawnienia emerytalne.

O relatywnie szybkiej dezaktywizacji emerytalnej świadczą również odsetki przechodzących na emeryturę według wieku (tabela 2). Możemy na tej podstawie wyciągnąć pięć wniosków.

Po pierwsze, obserwujemy duże różnice w korzystaniu ze świadczeń między osobami obu płci w skrajnych grupach wieku⁵. Już w najmłodszej grupie mężczyzn (55-59 lat) 16% korzysta z emerytury, podczas gdy najmłodsza grupa kobiet (50-54 lat) to w 96% osoby nieuprawnione i tylko 2% kobiet skorzystało z uprawnień emerytalnych. Podobnie mamy dużą różnicę w najstarszych grupach – u mężczyzn (66-70 lat) 94% spośród osób, które osiągnęły ustawowy wiek emerytalny, to emeryci, natomiast u kobiet (60-65 lat) ten odsetek wynosi tylko 86% i co dziesiąta kobieta jest jeszcze nieuprawniona do świadczeń emerytalnych. Ta różnica to być może efekt częstszych przerw w pracy zawodowej u kobiet. Bardziej prawdopodobny jest jednak fakt, iż kobiety te *de facto* pobierają renty rolnicze z tytułu niezdolności do pracy, o które nie pytaliśmy w ankiecie, i nie starają o ustalenie praw emerytalnych. Ponieważ analizujemy sytuację obecną, trudno jednoznacznie wnioskować, która grupa dezaktywizuje się wcześniej⁶. Powyższa analiza sugeruje, że są to raczej mężczyźni, ale dla pewności należy to skonfrontować z innymi wynikami.

TABELA 1. RESPONDENCI UBEZPIECZENI W KRUS WEDŁUG KORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ, MOMENTU SKORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ ORAZ PŁCI.

| korzystanie z uprawnień | Liczebności | | | Udziały liczone w kolumnie | | |
|--|-------------|---------|--------|----------------------------|---------|--------|
| | Mężczyźni | Kobiety | Ogółem | Mężczyźni | Kobiety | Ogółem |
| <i>normalna emerytura</i> | 229 | 335 | 564 | 36.9 | 35.8 | 36.2 |
| <i>wcześniejsza emerytura</i> | 58 | 110 | 168 | 9.3 | 11.8 | 10.8 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do normalnej emerytury</i> | 14 | 17 | 31 | 2.3 | 1.8 | 2.0 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do wcześniejszej emerytury</i> | 13 | 12 | 25 | 2.1 | 1.3 | 1.6 |
| <i>nieuprawnieni</i> | 307 | 462 | 769 | 49.4 | 49.4 | 49.4 |
| <i>ogółem</i> | 621 | 936 | 1557 | 100.0 | 100.0 | 100.0 |
| moment skorzystania z uprawnień | Mężczyźni | Kobiety | Ogółem | Mężczyźni | Kobiety | Ogółem |
| <i>w momencie uzyskania praw emerytalnych</i> | 516 | 801 | 1317 | 81.39 | 84.67 | 83.35 |
| <i>odroczenie o rok</i> | 7 | 9 | 16 | 1.1 | 0.95 | 1.01 |
| <i>odroczenie o więcej niż rok</i> | 111 | 136 | 247 | 17.51 | 14.38 | 15.63 |
| <i>ogółem</i> | 634 | 946 | 1580 | 100 | 100 | 100 |

Źródło: obliczenie własne.

Po drugie, wraz ze wzrostem wieku rośnie skala dezaktywizacji emerytalnej. Udział kobiet nieuprawnionych przy przekroczeniu 55 roku życia gwałtownie maleje z 96 do 45% i wiąże się to ze wzrostem korzystających z uprawnień do 50%. Podobną zależność obserwujemy u mężczyzn, z tym, że spadek ten jest nieco mniejszy i korzystanie z uprawnień

⁵ Oczywiście analiza ta dotyczy różnych przedziałów dla kobiet i mężczyzn, co jest wynikiem zróżnicowanego wieku emerytalnego.

⁶ Przy czym nie analizujemy tu wieku respondentów jako takiego, bo w takim przypadku to oczywiście kobiety korzystają z uprawnień wcześniej, badany jest wiek w odniesieniu do ustawowego wieku emerytalnego.

przybiera raczej formę normalnej emerytury (u kobiet bardziej popularne są wcześniejsze). Podobnie osiągnięcie ustawowego wieku emerytalnego powoduje kolejny wyraźny spadek udziału nieuprawnionych, tym razem większy u mężczyzn niż u kobiet.

Po trzecie, zastanawiający jest znaczący dla obu płci udział osób będących na normalnej emeryturze, mimo iż ich wiek jest niższy od powszechnego wieku emerytalnego. Trudno jest to wytłumaczyć, ponieważ nie ma takich możliwości prawnych (w wyjątkowych sytuacjach prezes KRUS może przyznać emeryturę, rentę z tytułu niezdolności do pracy lub rentę rodzinną członkom rodziny zmarłego, pomimo niespełnienia warunków przewidzianych w ustawie, jeżeli zainteresowana osoba nie ma niezbędnych środków utrzymania i nie może ich uzyskać ze względu na wiek lub stan zdrowia – nie wydaje się jednak, by liczba takich świadczeń mogła być duża). Jedynym rozsądnym wyjaśnieniem może być fakt nierozróżniania przez ubezpieczonych świadczeń emerytalnych od innych otrzymywanych przez nich świadczeń, w tym rent inwalidzkich i rent strukturalnych, traktowanie ich na równi. Znajduje to potwierdzenie w przeprowadzonych wywiadach i wiąże się z tym, że bardzo częsty jest scenariusz, w którym przejście na emeryturę poprzedza, niekiedy wieloletni, okres pobierania renty rolniczej.

Po czwarte, najbardziej podobne do siebie, jeżeli chodzi o moment skorzystania z uprawnień, są najstarsze grupy wieku, a im młodszą grupę analizujemy, tym większe różnice występują między płciami. I tak niemal taki sam odsetek kobiet i mężczyzn nie odkłada momentu przejścia na emeryturę (ok. 88%) w grupie, która przekroczyła już wiek emerytalny, podczas gdy w najmłodszej grupie o ponad 7% więcej kobiet niż mężczyzn korzysta z uprawnień od razu.

I wreszcie po piąte, mężczyźni im są starsi, tym częściej decydują się przejść na emeryturę, jak tylko uzyskają taką możliwość. Stąd największy odsetek mężczyzn odraczających decyzję o dezaktywizacji emerytalnej jest w najmłodszej grupie wieku. U kobiet wyróżnia się grupa w wieku 55-59 lat, w której największy odsetek (niemal 20%) odkłada lub chce odłożyć w czasie moment przejścia na emeryturę. Duże udziały mężczyzn, którzy odraczają moment skorzystania z uprawnień w relatywnie młodszych grupach wieku, pozwalają przypuszczać, że mężczyźni relatywnie wcześniej nabywają uprawnienia emerytalne, przez co „łatwiej” im być może z tych uprawnień nie korzystać.

TABELA 2. RESPONDENCI UBEZPIECZENI W KRUS WEDŁUG KORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ, PŁCI I GRUP WIEKU /UDZIAŁY LICZONE W KOLUMNACH/.

| korzystanie z uprawnień | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIEТЫ | | |
|--|-----------|-----------|-----------|------------|-----------|-----------|
| | 55-59 lat | 60-65 lat | 66-70 lat | 50-54 lata | 55-59 lat | 60-65 lat |
| <i>normalna emerytura</i> | 7.33 | 33.33 | 88.82 | 1.62 | 24.16 | 74.44 |
| <i>wcześniejsza emerytura</i> | 8.79 | 14.37 | 5.29 | 1.3 | 24.91 | 11.24 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do normalnej emerytury</i> | 2.2 | 4.02 | 2.35 | 0.65 | 2.6 | 2.53 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do wcześniejszej emerytury</i> | 2.56 | 3.45 | 0 | 0.32 | 3.35 | 0.56 |
| <i>nieuprawnieni</i> | 79.12 | 44.83 | 3.53 | 96.1 | 44.98 | 11.24 |
| moment skorzystania z uprawnień | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIEТЫ | | |
| | 55-59 lat | 60-65 lat | 66-70 lat | 50-54 lata | 55-59 lat | 60-65 lat |
| <i>w momencie uzyskania praw emerytalnych</i> | 76.92 | 82.02 | 88.24 | 84.28 | 80.37 | 88.27 |
| <i>odroczenie o rok</i> | 0.35 | 0.56 | 2.94 | 0.31 | 1.48 | 1.12 |
| <i>odroczenie o więcej niż rok</i> | 22.73 | 17.42 | 8.82 | 15.41 | 18.15 | 10.61 |

Źródło: obliczenie własne.

Osoby podlegające ubezpieczeniu rolniczemu charakteryzuje bardzo niski zasób kapitału ludzkiego (tabele 2-4 w aneksie). Wyraża się to przede wszystkim w strukturze wykształcenia. Około 83% mężczyzn i 80% kobiet ma co najwyżej wykształcenie zasadnicze

zawodowe, a więc nie zdawało egzaminu dojrzałości (przy czym to kobiety nieco częściej deklarują zaledwie wykształcenie gimnazjalne i niższe, zaś mężczyźni nieco częściej kończyli zasadnicze szkoły zawodowe). Natomiast niewielu respondentów deklaruje inne poziomy edukacji, w szczególności mniej niż 2% posiada wykształcenie wyższe.

Jednocześnie około 84% respondentów z wykształceniem podstawowym korzysta z uprawnień zaraz po ich otrzymaniu, podobnie jak w przypadku wykształcenia zasadniczego zawodowego. Ten sam odsetek u osób z wykształceniem średnim ogólnym wynosi aż 90%, zaś najniższy jest w przypadku osób z wykształceniem przynajmniej średnim zawodowym – wynosi 75%. Z drugiej strony wśród osób odraczających moment przejścia na emeryturę udział coraz wyższych poziomów wykształcenia (nie licząc wykształcenia średniego ogólnego) jest coraz większy. Nie można więc powiedzieć, że kapitał ludzki, przynajmniej w tym wymiarze, nie ma znaczenia dla momentu dezaktywizacji emerytalnej.

Wykształcenie różnicuje posiadanie i korzystanie z uprawnień emerytalnych, ale jest to przede wszystkim wynik zmiany pokoleniowej. Osoby młodsze są lepiej wykształcone niż osoby starsze. Wyraźnie mniejszy udział osób kończących edukację tylko na poziomie podstawowym obserwujemy w najmłodszej analizowanej grupie, czyli wśród kobiet w wieku 50-54 lata i mężczyzn – 55-60 lat. Między dwoma pozostałymi grupami nie ma aż tak dużych różnic.

TABELA 3. RESPONDENCI UBEZPIECZENI W KRUS WEDŁUG KORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ I MIEJSCA ZAMIESZKANIA.

| | Liczebności | | | Udziały liczone w kolumnie | | |
|--|--|--|------|--|--|--------|
| | miasto ponad 100 tys. mieszk. | miasto poniżej 100 tys. mieszk. | wieś | miasto ponad 100 tys. mieszk. | miasto poniżej 100 tys. mieszk. | wieś |
| korzystanie z uprawnień | | | | | | |
| <i>normalna emerytura</i> | 23 | 101 | 440 | 37.70 | 46.76 | 34.62 |
| <i>wcześniejsza emerytura</i> | 7 | 24 | 138 | 11.48 | 11.11 | 10.86 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do normalnej emerytury</i> | 2 | 3 | 30 | 3.28 | 1.39 | 2.36 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do wcześniejszej emerytury</i> | 1 | 5 | 19 | 1.64 | 2.31 | 1.49 |
| <i>nieuprawnieni</i> | 28 | 83 | 644 | 45.90 | 38.43 | 50.67 |
| <i>ogółem</i> | 61 | 216 | 1271 | 100.00 | 100.00 | 100.00 |
| moment skorzystania z uprawnień | | | | | | |
| <i>w momencie uzyskania praw emerytalnych</i> | 46 | 185 | 1084 | 75.41 | 84.09 | 83.64 |
| <i>odroczenie o rok</i> | 1 | 3 | 12 | 1.64 | 1.36 | 0.93 |
| <i>odroczenie o więcej niż rok</i> | 14 | 32 | 200 | 22.95 | 14.55 | 15.43 |
| <i>ogółem</i> | 61 | 220 | 1296 | 100.00 | 100.00 | 100.00 |

Źródło: obliczenie własne.

Ubezpieczeni w KRUS to przede wszystkim mieszkańcy obszarów wiejskich, zaś 18% z nich to mieszkańcy (przeważnie małych) miast. Niewielkie miasta charakteryzują się dużym większym udziałem osób będących na emeryturze – 58 na 100 ubezpieczonych w KRUS mieszkańców małych miast to emeryci, podczas gdy odsetek ten na wsi wynosi tylko 45%. Również na terenie miejscowości liczących do 100 tysięcy mieszkańców najmniej popularne jest odraczanie momentu skorzystania z uprawnień, choć w istocie niewiele częstsze jest na wsi. Relatywnie największy udział niekorzystających z uprawnień mamy w największych miastach – 4,9%, a niemal co czwarta osoba nie korzysta z tych uprawnień od razu. Z

zamieszkiwaniem na obszarach wiejskich wiąże się również to, iż większość ubezpieczonych w KRUS mieszka w oddaleniu od większych ośrodków miejskich – 62,4% z nich ma do miasta liczącego ponad 100 tys. mieszkańców więcej niż 50 km.

2.2. Aktywność zawodowa a korzystanie ze świadczeń emerytalnych

2.2.1. Aspekty prawne łączenia aktywności ekonomicznej i korzystania ze świadczeń emerytalnych

Rozwiązania prawne ograniczają możliwość łączenia aktywności ekonomicznej i pobierania świadczeń emerytalnych. Generalna zasada, którą przyjmuje ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników jest taka, iż wypłata świadczeń (części uzupełniającej emerytury lub renty⁷) jest zawieszana w całości, gdy rolnik nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego, nie licząc:

- (a) gruntów wdzierżawionych na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej małżonkiem emeryta lub rencisty, jego zstępny lub pasierbem oraz ich małżonkom, osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym i małżonkiem tej osoby,
- (b) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych,
- (c) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia,
- (d) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

W przypadku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej polegającej na przekazaniu gospodarstwa rolnego w formie aktu notarialnego osobie niepełnoletniej, wypłata części uzupełniającej emerytury/renty z ubezpieczenia również ulega zawieszeniu w całości do czasu osiągnięcia przez tę osobę 18 lat.

Część uzupełniająca emerytury może być również zawieszona w połowie (wówczas, gdy emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem, który nie ma ustalonego prawa do emerytury albo renty i nie spełnia warunków do uzyskania emerytury rolniczej albo renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli małżonek ten podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy) lub w wysokości 25% (m.in. wtedy, gdy nie ma możliwości sprzedaży nieruchomości i nie zawarto umowy z następcą).

Ustawa ogranicza też możliwość łączenia innej działalności (pozarolniczej) z pobieraniem świadczeń. Część uzupełniająca jest zmniejszana, gdy rolnik osiąga przychody z

⁷ Emerytura lub renta rolnicza składają się z części składkowej i części uzupełniającej. Część składkową oblicza się, biorąc po 1% emerytury podstawowej za każdy rok podlegania ubezpieczeniu. Część składkowa wypłacana jest niezależnie od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Część uzupełniająca jest równa 95% emerytury podstawowej, jeżeli okres ubezpieczeniowy był krótszy niż 20 lat. Każdy kolejny rok podlegania ubezpieczeniu powoduje zmniejszenie części uzupełniającej o 0,5%, przy czym nie może być ona mniejsza niż 85%. Dla obu części oblicza się indywidualny wskaźnik wymiaru, który po pomnożeniu przez wysokość emerytury podstawowej daje kwotę należnego świadczenia. W przypadku wcześniejszej emerytury część uzupełniająca jest pomniejszona o 5% emerytury podstawowej za każdy rok brakujący do osiągnięcia 65 lat przez mężczyznę lub 60 lat przez kobietę.

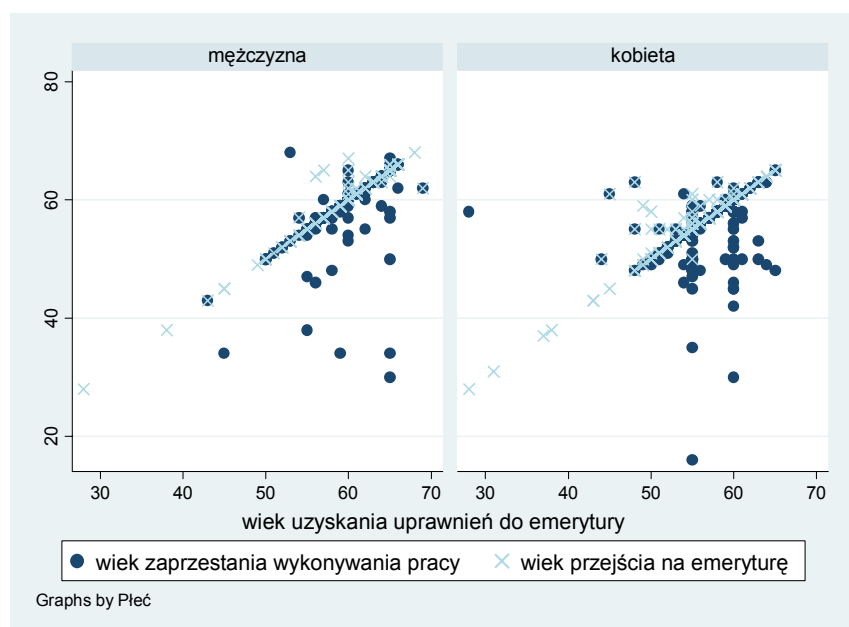
innego źródła mieszczące się w przedziale 70-130% wynagrodzenia podstawowego w gospodarce, a gdy są wyższe – wypłata jest zawieszana. Jeżeli jednak świadczeniobiorca ukończył 60/65 lat i osiąga przychody z innego tytułu niż prowadzenie działalności rolniczej, nie ulega zawieszeniu ani zmniejszeniu część uzupełniająca emerytury.

2.2.2. Dezaktywizacja emerytalna a dezaktywizacja ekonomiczna

Najbardziej typową ścieżką dezaktywizacji wydaje się być zaprzestanie wykonywania pracy wraz z nabyciem uprawnień emerytalnych i przejściem na emeryturę. Potwierdza to poniższy rysunek, który przedstawia wiek nabycia uprawnień, wiek skorzystania z uprawnień i wiek zakończenia pracy zawodowej dla osób obecnie niepracujących i pobierających emeryturę. Położenie większości punktów na przekątnej oznacza, że te trzy momenty zbiegają się ze sobą w czasie. Są jednak i takie osoby, u których zakończenie aktywności zawodowej wyprzedza dezaktywizację emerytalną, zwłaszcza u kobiet, a także takie, które zaprzestają wykonywania pracy dopiero po kilku latach od uzyskania uprawnień emerytalnych.

Przeciętny wiek zakończenia aktywności ekonomicznej dla ubezpieczonych w KRUS (tabela 5. w aneksie) wyniósł niemal 58 lat dla mężczyzn (przy przeciętnym wieku nabycia i skorzystania z uprawnień wynoszącym nieco ponad 60 lat) i prawie 54 lata dla kobiet (przeciętnie w wieku 56 lat kobiety te nabyły uprawnienia i skorzystały z nich). Ten wiek jest jednak zaniżony przez nieuprawnionych, którzy średnio rzecz ujmując zdezaktywizowali ponad 10 lat poniżej ustawowego wieku emerytalnego (53 lata mężczyźni i 48 kobiety). Biorąc pod uwagę relatywnie najgorszy stan zdrowia tej grupy można założyć, że większość z nich to renciści.

RYSUNEK 1. WIEK DEZAKTYWIZACJI EKONOMICZNEJ A WIEK NABYCIA UPRAWNIENÍ I SKORZYSTANIA Z UPRAWNIENÍ EMERYTALNYCH DLA NIEPRACUJĄCYCH UBEZPIECZONYCH W KRUS.



Źródło: obliczenie własne.

Natomiast dla mężczyzn i kobiet, w momencie badania pobierających emeryturę, różnice między tymi trzema okresami są niewielkie i wszystkie przypadają przeciętnie na ok. 60 rok życia u mężczyzn i 56 rok życia u kobiet. W obu przypadkach jest to więc ok. 4-5 lat

przed powszechnym wiekiem emerytalnym, prawdopodobnie korzystali oni z wcześniejszych emerytur lub innych świadczeń.

Powyższe rozważania możemy jednak prowadzić jedynie dla obecnie niewykonujących pracy, ponieważ nie znamy zamiarów odnośnie dezaktywizacji ekonomicznej osób nadal pracujących. Dlatego w dalszej analizie musimy oprzeć się o porównanie obecnego stanu na rynku pracy z korzystaniem z uprawnień. Podstawowe liczebności przedstawia poniższa tabela.

TABELA 4. RESPONDENCI UBEZPIECZENI W KRUS WG KORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ I STANU NA RYNKU PRACY.

| korzystanie z uprawnień | Liczebności | | | Udziały liczone w kolumnie | | |
|--|--------------|-----------|--------|----------------------------|-----------|--------|
| | niepracujący | pracujący | ogółem | niepracujący | pracujący | ogółem |
| <i>normalna emerytura</i> | 364 | 200 | 564 | 55.74 | 22.3 | 36.39 |
| <i>wcześniejsza emerytura</i> | 109 | 60 | 169 | 16.69 | 6.69 | 10.9 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do normalnej emerytury</i> | 8 | 27 | 35 | 1.23 | 3.01 | 2.26 |
| <i>nie korzysta z uprawnień do wcześniejszej emerytury</i> | 10 | 15 | 25 | 1.53 | 1.67 | 1.61 |
| <i>nieuprawnieni</i> | 162 | 595 | 757 | 24.81 | 66.33 | 48.84 |
| <i>ogółem</i> | 653 | 897 | 1550 | 100 | 100 | 100 |
| moment skorzystania z uprawnień | niepracujący | pracujący | ogółem | niepracujący | pracujący | ogółem |
| <i>w momencie uzyskania praw emerytalnych</i> | 583 | 702 | 1285 | 89.83 | 78.52 | 83.28 |
| <i>odroczenie o rok</i> | 9 | 7 | 16 | 1.39 | 0.78 | 1.04 |
| <i>odroczenie o więcej niż rok</i> | 57 | 185 | 242 | 8.78 | 20.69 | 15.68 |
| <i>ogółem</i> | 649 | 894 | 1543 | 100.00 | 100.00 | 100.00 |

Źródło: obliczenie własne.

Około 58% badanych respondentów pracuje, z czego zdecydowana większość w rolnictwie⁸. Struktura respondentów ze względu na korzystanie z uprawnień dla pracujących i niepracujących jest interesująca, zwracają bowiem uwagę duże odsetki osób pracujących i korzystających jednocześnie z emerytury (29%)⁹ oraz niepracujących i jednocześnie nieuprawnionych (prawie 25%). W pierwszej grupie prawdopodobnie mieszczą się respondenci, którzy mimo, iż formalnie przekazali gospodarstwo rolne następcom, to faktycznie nadal się nim zajmują. W drugiej grupie z kolei mogą znajdować się osoby pobierające aktualnie rentę z tytułu niezdolności do pracy, o które nie dopytano w ankiecie. Zwraca również uwagę to, iż 21% pracujących odracza lub ma zamiar odroczyć moment skorzystania z uprawnień, podobnie jak co dziesiąty niepracujący. Dość duży odsetek u niepracujących może być związany z faktem, iż jest wśród nich grupa, która uzyskuje inne świadczenia, konkurencyjne lub przynajmniej nie gorsze od świadczeń emerytalnych i w związku z tym przejście na emeryturę im się nie opłaca.

Dezaktywizacja emerytalna nie zawsze idzie więc w parze z dezaktywizacją ekonomiczną. W tym miejscu można dodatkowo podkreślić, iż w przeciwieństwie do innych sektorów gospodarki, dezaktywizacja emerytalna dla rolników ogólnie rzecz biorąc najczęściej nie oznacza dużych zmian. Wywiady z osobami w wieku okołoemerytalnym ubezpieczonymi w KRUS sugerują, że większość emerytów przy przekazywaniu gospodarstwa zostawia sobie trochę ziemi i nadal ją uprawia, a w przypadku, gdy gospodarstwo trafia do dzieci – pomagają im w lżejszych pracach. Z jednej strony pozwala im

⁸ Pracujący poza rolnictwem to zaledwie 4% pracujących ogółem ubezpieczonych w KRUS. Nie jest możliwe przeprowadzenie jakiegokolwiek analizy tej grupy z uwagi na tę niewielką liczebność, choć swoją drogą jest to interesująca populacja.

⁹ Wśród pobierających obecnie emeryturę 35% osób pracuje, podczas gdy wśród wszystkich pozostałych – 78% (relacja udziału pracujących do udziału niepracujących wśród pobierających emeryturę wynosi więc 0,5497, a u pozostałych osób – 3,539).

to na zachowanie aktywności i sprawia, że czują się potrzebni, przydatni, z drugiej zaś strony nie powoduje konieczności zmiany przyzwyczajzeń, stylu życia i organizowania sobie czasu w inny sposób. Przystosowanie się do nowej sytuacji nie stwarza więc dużych problemów i w tym sensie stanowi pewne ułatwienie przy podejmowaniu decyzji o dezaktywizacji.

Jak populacje pracujących i niepracujących różnią się ze względu na wiek i korzystanie z uprawnień emerytalnych? Poniżej zamieszczono wykres, przedstawiający udziały poszczególnych grup wieku dla każdej z płci według stanu na rynku pracy i zmiennej, określającej korzystanie z uprawnień emerytalnych. Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania, należy oczekiwać bardziej zaawansowanego wieku osób niepracujących, podczas gdy nadal pracować powinny osoby przeciętnie młodsze. Tak rzeczywiście jest w przypadku mężczyzn oraz w przypadku tych kobiet, które jeszcze nie mają uprawnień. Przyjrzyjmy się osobom aktualnie pobierającym świadczenia emerytalne (tabele 7-8 w aneksie). Udział mężczyzn, którzy przekroczyli ustawowy wiek emerytalny wśród pracujących i niepracujących, jest taki sam, różnice występują zaś w młodszych grupach wieku. Struktura wieku jest w tym wypadku zgodna z oczekiwaniami. Natomiast zaskakujące jest to, że niepracujące kobiety są nieco młodsze niż pracujące. O ile 74% kobiet wykonujących pracę przekroczyło już powszechny wiek emerytalny, o tyle 2/3 wśród niepracujących również jest w tym wieku. Rozdzwięk między pracującymi a niepracującymi kobietami jest w tej grupie największy i im kobieta jest młodsza, tym mniejsze są te różnice.

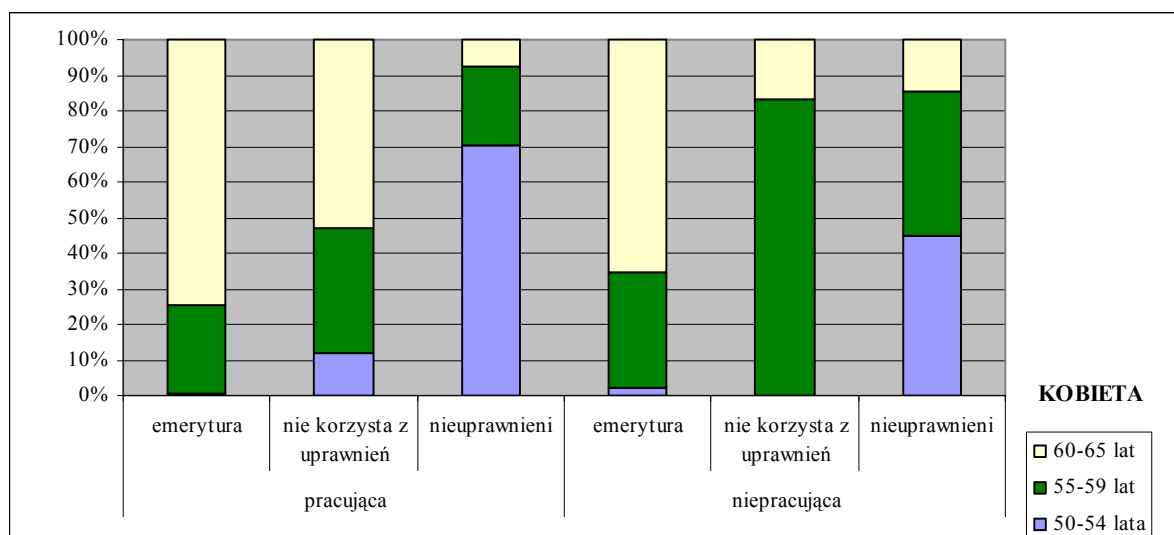
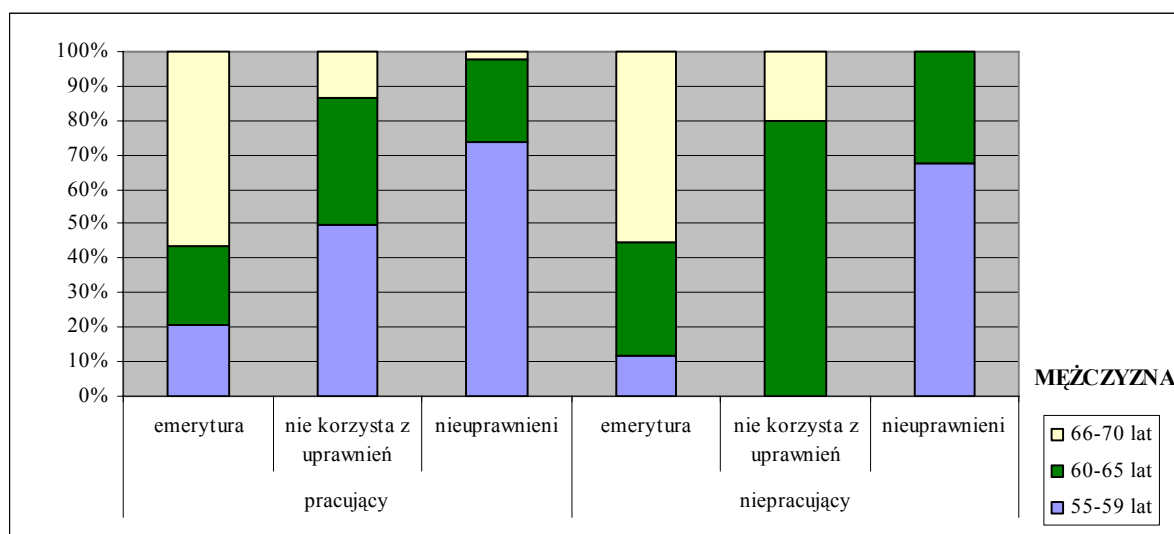
U kobiet nieuprawnionych do świadczeń emerytalnych również obserwujemy pewne zróżnicowanie. Kobiety niepracujące w wieku 50-55 lat to zaledwie 45% ogółu nieuprawnionych niepracujących kobiet. Udział ten jest o 25% większy dla kobiet pracujących. W starszych grupach te różnice są mniejsze. W przypadku mężczyzn natomiast pracujący i niepracujący są w zasadzie podobni, z tym że struktura wieku tych pierwszych sugeruje, iż stanowią oni nieco młodszą populację niż nie wykonujący żadnej pracy mężczyźni. Skąd tak duże zróżnicowanie między aktywnymi a nieaktywnymi kobietami, nieposiadającymi uprawnień? Wydaje się, że jest to efekt stosunkowo późnego nabywania uprawnień przez kobiety. To z kolei może być spowodowane przez konstrukcję samego systemu – w przeciwieństwie do rozwiązań przyjętych w ZUS, wymagany staż ubezpieczeniowy w KRUS jest taki sam dla obu płci, co oznacza, że kobieta, która chce przejść na wcześniejszą emeryturę, powinna pracować i opłacać składki nieprzerwanie od 25 roku życia. Tymczasem w grupie tej obserwujemy relatywnie większy udział osób, które w ciągu ostatnich 10 lat doświadczyły przerw w zatrudnieniu (30%, podczas gdy w innych grupach maksymalnie kilkanaście punktów procentowych). Można również przypuszczać, że problem tkwi w nieformalnym charakterze zatrudnienia tych kobiet, od którego nie zawsze były odprowadzane składki lub które nie zostało udokumentowane¹⁰. Znajduje to pewne potwierdzenie w wynikach analiz ekonometrycznych.

Porównanie kobiet i mężczyzn daje również interesujące wyniki dla niekorzystających z uprawnień i jednocześnie pracujących. Im starsze kobiety, tym częściej nie korzystają z uprawnień, natomiast u mężczyzn największy udział osób wydłużających aktywność jest w najmłodszej grupie, a wraz z wiekiem ten odsetek maleje.

Analiza struktury wieku wymaga odpowiedzi na jeszcze jedno pytanie: jak poszczególne grupy wieku różnią się pod względem aktywności zawodowej i pobierania świadczeń emerytalnych wśród kobiet i mężczyzn? W tym celu policzono odpowiednie udziały dla poszczególnych grup wieku (tabela 9 w aneksie).

¹⁰ Być może jest to związane z relatywnie częstszą pracą w charakterze pomagającego członka rodziny w tej grupie kobiet, o czym w następnym rozdziale. W wywiadach czasami opisywano sytuacje, w których pomimo przepracowania jakiegoś okresu czasu nie został on zaliczony w poczet stażu ubezpieczeniowego, choć trudno wyjaśnić, z jakich powodów to nastąpiło.

RYSUNEK 2. UDZIAŁY POSZCZEGÓLNYCH GRUP WIEKU DLA RESPONDENTÓW UBEZPIECZONYCH W KRUS WG KORZYSTANIA Z UPRAWNIĘĆ I PŁCI.



Źródło: opracowanie własne.

W najmłodszej grupie wieku dominują osoby nieuprawnione, które pracują, z tym, że u mężczyzn jest to niemal 2/3 populacji, a u kobiet aż 4/5. Jest to wynik dużo wyższych udziałów mężczyzn, korzystających z nabytych uprawnień emerytalnych niezależnie od ich aktywności zawodowej. W starszych grupach różnice między płciami nie są już takie duże. Wśród mężczyzn w wieku 60-65 lat najliczniejszą grupę stanowią niepracujący emeryci, ale niewiele mniej mamy pracujących bez uprawnień emerytalnych. W dalszej kolejności wymienić należy emerytów, którzy jednocześnie nie zdezaktywizowali się ekonomicznie i nadal pracują oraz niepracujących nieuprawnionych. Podobnie wygląda struktura u kobiet w wieku 55-59 lat. Oznacza to jednak, że przekroczenie wieku, uprawniającego teoretycznie do wcześniejszej emerytury, powoduje u kobiet dużo większy przyrost osób, które dezaktywizują się emerytalnie – liczba nieuprawnionych pracujących spada z 83 do 31%! Przekroczenie ustawowego wieku emerytalnego prowadzi przede wszystkim do przesunięcia w kierunku pobierania świadczeń emerytalnych i zaprzestania aktywności ekonomicznej. Tutaj różnica między płciami spowodowana jest przede wszystkim większym udziałem nieuprawnionych u kobiet.

2.2.3. Kapitał ludzki a aktywność ekonomiczna i korzystanie z uprawnień emerytalnych

Warto rozważyć, jak cechy kapitału ludzkiego wpływają na pobieranie świadczeń emerytalnych i na aktywnością ekonomiczną. Była już mowa o tym, iż ogólnie rzecz biorąc, struktura populacji osób ubezpieczonych w KRUS według ukończonych poziomów edukacji nie jest zbyt korzystna (tabela 10 w aneksie). Można dodatkowo zwrócić uwagę na fakt nieco lepszego wykształcenia osób pracujących, gdzie wyraźnie mniejszy jest udział osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym, a tym samym jest pewne przesunięcie w kierunku wyższych poziomów kształcenia. Większe różnice obserwujemy dla pracujących i niepracujących kobiet. Dotyczą one głównie najniższego poziomu wykształcenia (38,5% u kobiet pracujących i aż 50% u kobiet nieaktywnych zawodowo). Kobiety wykonujące aktualnie pracę wyraźnie częściej kształciły się zawodowo (w szkołach zasadniczych lub średnich).

Pracujący emeryci są jednak gorzej wykształceni niż niepracujący (tabele 11-12 w aneksie). Zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn udział osób z ukończonym co najwyżej gimnazjum jest w przypadku pracujących wyższy. Lepsze wykształcenie osób pracujących jest jednak przede wszystkim efektem lepszego wykształcenia pracujących kobiet, niekorzystających z uprawnień lub nieuprawnionych (w porównaniu z kobietami niepracującymi). Wykształcenie różnicuje więc w większym stopniu sytuację kobiet na rynku pracy, ma też znaczenie dla podejmowania decyzji o korzystaniu z uprawnień, co potwierdzają również wyniki analizy ekonometrycznej.

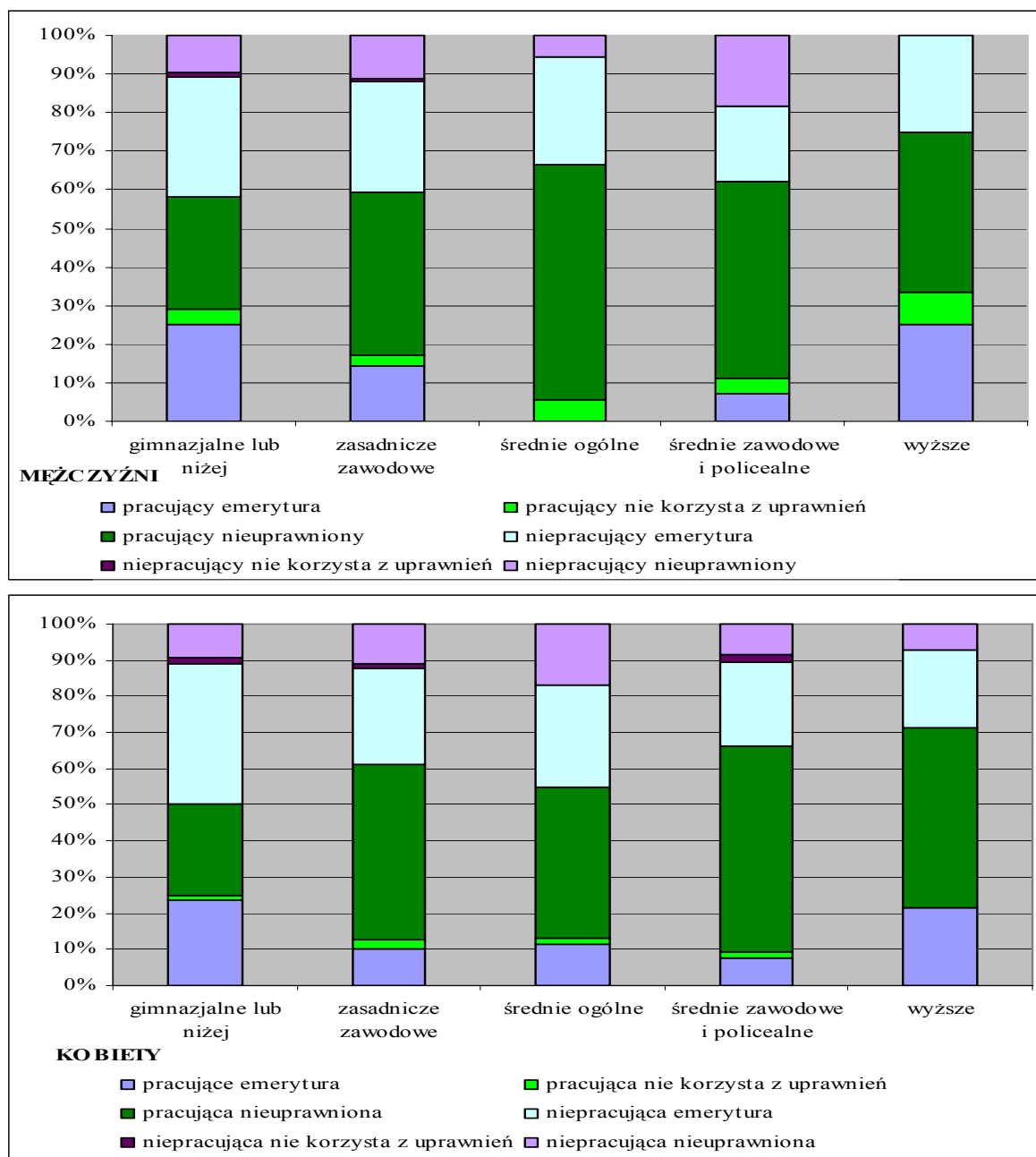
Niski zasób kapitału ludzkiego objawia się również tym, że niewielu ubezpieczonych w KRUS deklaruje posiadanie dodatkowych umiejętności. Ogólnie rzecz biorąc to aktywni ekonomicznie charakteryzują się większymi umiejętnościami językowymi i informatycznymi, częściej też uczestniczą w kursach i szkoleniach oraz częściej posiadają uprawnienia do kierowania pojazdami.

Występują jednak spore dysproporcje pomiędzy kobietami i mężczyznami. Prawo jazdy ma 69% mężczyzn i zaledwie 23% kobiet (tabela 13), co być może wiąże się z większymi ograniczeniami w dostępie kobiet do pracy poza gospodarstwem. Ponadto w kursach i szkoleniach¹¹ uczestniczyło ok. 8,8% respondentów ubezpieczonych w KRUS. Również pod tym względem przewagę mają mężczyźni – aż 13,2% mężczyzn brało udział choć w jednym szkoleniu, podczas gdy u kobiet ten odsetek wynosi tylko 5,9%. Jedyne jeżeli chodzi o umiejętności informatyczne, to kobiety częściej niż mężczyźni deklarują nieco lepszą znajomość tej materii (12,3% wobec 9,97%).

Sprawnie pisze na komputerze ok. 7,3% ubezpieczonych przez KRUS, 5,4% potrafi dokonywać obliczeń na komputerze, zaś 7,5% umie uzyskiwać informacje z Internetu. Wśród osób pracujących największy udział osób bez umiejętności informatycznych jest wśród emerytów. Osoby niepracujące rzadziej mają do czynienia z komputerem – tylko 7% ma choć jedną umiejętność, podczas gdy u pracujących – 11%.

¹¹ Chodzi tu o szkolenia, kursy czy też warsztaty związane z pracą zawodową, nie licząc szkoleń BHP, które odbyły się w ciągu ostatnich 5 lat.

RYSUNEK 3. STRUKTURA POSZCZEGÓLNYCH POZIOMÓW WYKSZTAŁCENIA WG STANU NA RYNKU PRACY I KORZYSTANIA Z UPRAWNIĘĆ.



Źródło: opracowanie własne.

Respondenci zostali również poproszeni o ocenę swojego stanu zdrowia. Co prawda jest to subiektywna ocena, daje jednak zastanawiające wyniki (tabela 14 w aneksie). Kobiety częściej deklarują zły lub bardzo zły stan zdrowia (23,1% wobec 19,3% u mężczyzn). Większą różnicę otrzymamy jednak, gdy porównamy pracujących do niepracujących (17,1% do 28,4%). Co więcej, wśród niepracujących mężczyzn więcej jest tych cechujących się złym stanem zdrowia (o ok. 16 punktów procentowych) niż wśród pracujących (w przypadku kobiet różnica ta wynosi „tylko” 8,2 punktów procentowych.). Uwidacznia się to zwłaszcza w populacji nieuprawnionych.

Połowa z tych, którzy pracują, określa stan swojego zdrowia jako dobry lub bardzo dobry, przy czym nieco gorzej kobiety, zaś nieaktywni zawodowo i nieuprawnieni składają

zupełnie odwrotne deklaracje – połowa z nich deklaruje zły lub bardzo zły stan zdrowia. Co ciekawe, jest to dużo większy udział niż u emerytów!

Przeciętnie 23,4% ubezpieczonych w KRUS posiada orzeczenie o niepełnosprawności (najczęściej jest to orzeczenie o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym). Udział osób niepełnosprawnych jest znacząco wyższy w grupie niepracujących (tabela 16 w aneksie). I tak jak wcześniej w przypadku zdrowia, jest to przede wszystkim widoczne w grupie nieuprawnionych. Najprawdopodobniej są to renciści (i to w dość pokażnej liczbie), ale brak pytania w ankiecie o pobieranie renty uniemożliwia stwierdzenie tego z całą pewnością.

Podsumowując, kapitał ludzki ma pewne (przynajmniej pośrednie) znaczenie zarówno dla dezaktywizacji emerytalnej, jak i ekonomicznej. Najmniej widoczne jest to być może w przypadku poziomu wykształcenia. Biorąc pod uwagę relatywnie długi czas, jaki minął od momentu zakończenia edukacji (zwłaszcza, że najczęściej była to edukacja na poziomie podstawowym), nawet jeżeli jeszcze wiedza wtedy zdobyta nie została zapomniana, najprawdopodobniej nie jest ona już w żaden sposób przydatna rolnikom i być może stąd te wyniki. Niestety nie wiemy, jaka część z tych osób posiada wykształcenie rolnicze. Wydaje się, że dla tej grupy największe znaczenie ma jednak doświadczenie, jakie zdobyli w pracy w gospodarstwie. W pewnym sensie jest ono zdeterminowane przez tradycję – dziedzicząc po rodzicach ziemię, dziedziczyli również doświadczenie pokoleń, które wskazywało na to, co trzeba w gospodarstwie uprawiać i jak wykonywać różne czynności. Badani rolnicy cechują się również małą mobilnością terytorialną i kwalifikacyjną. Sporadycznie zdarzają się zmiany miejsca pracy, zmiany wykonywanego zawodu, a zupełną rzadkością stają się migracje. Mając dodatkowo w pamięci niezbyt dobry stan zdrowia tej grupy, trudno wyobrazić sobie możliwość zaktywizowania tych osób w innym miejscu niż poza gospodarstwem rolnym, w którym pracują.

3. Charakterystyka pracy

Do udziału w badaniu ankietowym kwalifikowano osoby, które w ciągu ostatnich 5 lat pracowały przez jakiś okres w wymiarze co najmniej 1 godziny tygodniowo. Pracujący odpowiadali na pytania dotyczące ich aktualnej pracy, z kolei niepracujący – dotyczące pracy, która zapewniła im uprawnienia emerytalne. Niestety, o ile wśród pracujących zostali wyróżnieni pracujący w rolnictwie, tak wśród niepracujących – nie, i w związku z tym nie skierowano do nich pytań związanych stricte z sektorem rolnym, np. o wielkość gospodarstwa, które posiadali, stażu pracy w tym gospodarstwie czy jego profilu produkcyjnego. Wynikało to z konieczności ograniczenia obszernej ankiety, ale jednocześnie uniemożliwiło porównanie pracujących i niepracujących ze względu na cechy gospodarstwa rolnego. Jedyne porównywalne pytania z modułu dla niepracujących oraz z modułu odnoszącego się do pracujących w rolnictwie to pytania o charakter zatrudnienia (praca na własny rachunek/pomagający członek rodziny) oraz zadowolenie z pracy (wady i zalety wykonywanej pracy). Zostały one potraktowane jako rama dla całej analizy, którą rozpoczęto od pierwszego z tych pytań, a zakończono drugim.

Charakter zatrudnienia

Przypomnijmy, że wśród pracujących w rolnictwie i ubezpieczonych w KRUS większość (ok. 2/3) nie ma uprawnień do emerytury. Znaczący odsetek jednak uzyskał takie uprawnienia i pobiera emeryturę (ponad 28%), a tylko co dwudziesty pracuje, nie korzystając z możliwości dezaktywizacji emerytalnej. Łączenie aktywności zawodowej i pobierania świadczeń emerytalnych jest częstsze przy wykonywaniu pracy w charakterze pomagającego członka

rodziny (22,9% ogółu pracujących w rolnictwie), ale jest też grupa, która - mając emeryturę - prowadzi działalność na własny rachunek (5,2% pracujących w rolnictwie). Sytuacja kobiet i mężczyzn jest dość podobna, a największa różnica ujawnia się wśród niekorzystających z uprawnień – większość z nich to mężczyźni pracujący na własny rachunek. Możliwe, że prowadzą dochodowe gospodarstwa i nie opłaca im się zaprzestanie działalności, bądź też nie akceptują przekazania gospodarstwa następcom lub nie mają komu go przekazać.

TABELA 5. CHARAKTER ZATRUDNIENIA DLA PRACUJĄCYCH W ROLNICTWIE I NIEPRACUJĄCYCH UBEZPIECZONYCH W KRUS (UDZIAŁY LICZONE W KOLUMNIE).

| Wyszczególnienie | MĘŻCZYŻNI | | | KOBIECY | | |
|-------------------------------------|-----------|--------------------------|---------------|-----------|--------------------------|---------------|
| | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni |
| PRACUJĄCY W ROLNICTWIE | | | | | | |
| <i>pracujący na własny rachunek</i> | 13.73 | 90.91 | 77.06 | 22.14 | 62.50 | 78.29 |
| <i>pomagający członek rodziny</i> | 86.27 | 9.09 | 22.94 | 77.86 | 37.50 | 21.71 |
| NIEPRACUJĄCY | | | | | | |
| <i>pracujący na własny rachunek</i> | 94.81 | 100.00 | 92.31 | 85.20 | 90.00 | 66.25 |
| <i>pomagający członek rodziny</i> | 5.19 | 0.00 | 7.69 | 14.80 | 10.00 | 33.75 |

Źródło: obliczenie własne.

Niepracujący charakteryzują się wyraźnie inną strukturą ostatniego zatrudnienia niż aktualnie pracujący. Okazuje się bowiem, że zarówno emeryci, jak i nieuprawnieni i niekorzystający z uprawnień pracowali w zdecydowanej większości na własny rachunek, przy czym mężczyźni częściej niż kobiety. U kobiet bowiem częściej mamy do czynienia z pracą w charakterze pomagającego członka rodziny, a największy udział ma ta kategoria wśród nieuprawnionych (34%).

Profil produkcyjny gospodarstwa rolnego

W 2006 roku w towarowej produkcji rolniczej przeważała produkcja zwierzęca (68,2%, w tym żywiec rzeźny (34,9%) i produkcja mleka (18,2%))¹². Można przypuszczać, że tego typu wysokodochodowe rodzaje działalności mogą być motywem niepobierania świadczeń emerytalnych. Czy więc profil produkcji gospodarstwa ma znaczenie dla korzystania z uprawnień przez rolników ubezpieczonych w KRUS?

W poniższej tabeli przedstawiono udziały poszczególnych profili produkcyjnych w gospodarstwach, w których pracowali ankietowani. Zdecydowanie przeważają dwa działy produkcji rolnej – roślinna (z wyłączeniem sadownictwa i produkcji roślin ozdobnych i warzyw) oraz zwierzęca. Oba były najczęściej wskazywane przez respondentów jako jedne z trzech najbardziej dochodowych profili produkcyjnych w ich gospodarstwie. W relatywnie młodym pokoleniu nieuprawnionych taka produkcja cieszy się jednak mniejszą popularnością. Można przypuszczać, że częściej grupa ta sięga po mniej typową działalność. Nie ma to jednak przełożenia na duży wzrost znaczenia innych profili. Jedynie udział sadownictwa jest u nieuprawnionych o 7-10% większy niż u emerytów. Oznaczać to może, iż gospodarstwa młodszych rolników są po prostu bardziej wyspecjalizowane.

¹² *Rolnictwo w 2006 r.*, GUS, Warszawa 2007, s. 38.

TABELA 6. PROFILE PRODUKCJI GOSPODARSTW UBEZPIECZONYCH W KRUS, ZAPEWNIAJĄCE NAJWIĘKSZY DOCHÓD (SUMA WSKAZAŃ W TRZECH ODPOWIEDZIACH, UDZIAŁY W POPULACJI OGÓŁEM)

| Wyszczególnienie | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIETY | | |
|-------------------------------------|-----------|--------------------------|---------------|-----------|--------------------------|---------------|
| | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni |
| <i>produkcja roślinna</i> | 86.41 | 95.24 | 75.11 | 78.01 | 80.00 | 76.35 |
| <i>sadownictwo</i> | 12.62 | 33.33 | 19.65 | 10.64 | 20.00 | 21.08 |
| <i>rośliny ozdobne i warzywa</i> | 15.53 | 9.52 | 15.28 | 15.60 | 26.67 | 15.95 |
| <i>produkcja leśna</i> | 0.97 | 0.00 | 3.06 | 2.84 | 6.67 | 1.71 |
| <i>produkcja zwierzęca</i> | 74.76 | 76.19 | 58.95 | 73.05 | 86.67 | 65.81 |
| <i>przetwórstwo</i> | 0.97 | 0.00 | 3.93 | 3.55 | 13.33 | 3.42 |
| <i>agroturystyka</i> | 0.00 | 0.00 | 3.49 | 2.84 | 0.00 | 3.42 |
| <i>transport</i> | 0.97 | 0.00 | 0.00 | 0.71 | 0.00 | 1.42 |
| <i>inne usługi</i> | 16.50 | 14.29 | 8.73 | 8.51 | 0.00 | 9.40 |
| <i>inna działalność produkcyjna</i> | 2.91 | 4.76 | 5.68 | 7.80 | 0.00 | 5.70 |

Źródło: obliczenie własne.

Niekorzystaniu z uprawnień emerytalnych przez mężczyzn wydaje się sprzyjać sadownictwo, które w tej grupie ma największy udział (33%). U kobiet oprócz sadownictwa wyróżnia się także produkcja roślin ozdobnych i warzyw. Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć roli tych najbardziej popularnych działów produkcji, zwłaszcza zwierzęcej – osoby, które nie korzystają z uprawnień, w przeciwieństwie do innych grup, jako najważniejsze źródło dochodu w pierwszej odpowiedzi wskazywały właśnie tę działalność. Przymuszczać gospodarstwa tych osób są duże, dochodowe, zorientowane na rynek, a nie wyłącznie (lub przede wszystkim) na zaspokajanie własnych potrzeb. Oprócz profilu produkcji ważna jest także jej skala. Takiej informacji jednak nie mamy, choć można spróbować przybliżyć ją wielkością gospodarstwa lub kwotą dopłat bezpośrednich, uzyskiwanych przez rolników.

Wielkość gospodarstwa

Małe gospodarstwo to mała skala produkcji, a ona nie motywuje ani do poszerzania i pogłębiania wiedzy, ani do dokonywania inwestycji, ani do traktowania pracy w rolnictwie bardziej profesjonalnie. Tymczasem w Polsce struktura agrarna zwłaszcza na wschodzie i południu kraju jest bardzo rozdrobniona (w 2006 roku średnia powierzchnia użytków rolnych przypadająca na jedno gospodarstwo wynosiła 7,6 ha¹³, natomiast zaledwie 20% gospodarstw miało powierzchnię większą niż 10 ha¹⁴). Potwierdza się to także w przypadku analizowanej populacji. Przeciętna wielkość gospodarstwa wynosi wprawdzie aż 14,33 ha (tabela 18 w aneksie), ale wynika to jedynie z tego, że w próbie jest kilka gospodarstw kilkusethektarowych, które znacznie podwyższają średnią. Bardzo duża kurtoza i wartości poszczególnych kwartyli świadczą jednak o silnej koncentracji rozkładu i przewadze gospodarstw małych, kilkuhektarowych. Wielkość gospodarstwa różnicuje też korzystanie z uprawnień. Zgodnie z oczekiwaniami gospodarstwa nieuprawnionych są większe niż gospodarstwa emerytów. Przeciętnie mężczyźni i kobiety będący na emeryturze gospodarują na tej samej powierzchni użytków rolnych (ale zróżnicowanie u kobiet jest dużo większe). Między nieuprawnionymi jest już jednak znacząca różnica i to mężczyźni mają przeciętnie

¹³ *Rolnictwo w 2006r.*, GUS, Warszawa 2007, s. 34.

¹⁴ Tamże, s. 110.

większe gospodarstwa, zwłaszcza niekorzystający z uprawnień emerytalnych, którzy są właścicielami największych powierzchni użytków rolnych. Wszystko to świadczy o sporej polaryzacji gospodarstw wiejskich.

Duże zróżnicowanie obserwujemy w wielkości gospodarstwa pod względem pracujących w nim osób (tabela 19 w aneksie). Ogólnie rzecz biorąc dominowały gospodarstwa rolne, w których pracowały 2 osoby (40%), następnie trzyosobowe (25%). Jednoosobowych gospodarstw było relatywnie najmniej i bardziej popularne były one wśród mężczyzn (15% wobec 11% u kobiet). Wśród pobierających emeryturę dominują gospodarstwa, w których pracują 3-4 osoby (58% kobiet i 67% mężczyzn). Prawdopodobnie więc są to gospodarstwa wielopokoleniowe. Także u nieuprawnionych jest sporo gospodarstw, w których pracują więcej niż dwie osoby – około 40%, najczęściej jednak spotykamy tu gospodarstwa dwuosobowe. Co prawda mamy tu niewielkie liczebności, warto jednak podkreślić, iż duży udział wśród mężczyzn niekorzystających z uprawnień mają jednoosobowe gospodarstwa, co potwierdza wnioski o dużej roli samozatrudnienia dla tych mężczyzn. Nawet, jeżeli mamy do czynienia z gospodarstwem, w którym pracuje wiele osób, rzadko oznacza to, że zatrudniani są w nim pracownicy najemni. Najczęściej zatrudniają ich niekorzystający z uprawnień, przy czym zdecydowanie przeważa zatrudnienie dorywcze (na krócej niż 10 miesięcy). Zatrudnieni na stałe pojawiają się sporadycznie u osób niemających jeszcze uprawnień.

Dopłaty bezpośrednie

Wysokość dopłat bezpośrednich jest zależna od wielkości gospodarstwa, ale ma na nią też wpływ jego profil produkcyjny (być może należy mówić raczej o zależności odwrotnej – to wysokość dopłat określa w dużym stopniu dochodowość poszczególnych rodzajów produkcji, przez co w znacznym stopniu wpływa na strukturę produkcji). Dopłaty jako dodatkowe źródło dochodów z pracy, zwłaszcza gdy są wysokie, podwyższają koszt przejścia na emeryturę i w tym sensie mogą opóźniać moment skorzystania z uprawnień.

Pracujący w rolnictwie i nieuprawnieni do świadczeń emerytalnych cechują się wyższymi dochodami z produkcji rolnej niż pobierający emerytury i równocześnie pracujący. Może to być efekt ich przeciętnie większych gospodarstw. Jak już jednak zauważono, ta grupa częściej pochodzi z gospodarstw rolnych, w których pracują 3-4 osoby (a może dodatkowo inne osoby?), można więc przypuszczać, że dochody w przeliczeniu na 1 osobę pracującą kształtują się tam wyjątkowo niekorzystnie i że z gospodarstw rolnych o niskich dochodach może wywodzić się znacząca część tych, którzy nabywszy uprawnienia emerytalne, nadal pracuje. Sporą średnią kwotę dopłat uzyskują mężczyźni nie korzystający z posiadanych uprawnień emerytalnych, co może wyjaśniać, dlaczego nie zaprzestali pracy w rolnictwie i nie przeszli na emeryturę. Natomiast kobiety, które nie korzystają z uprawnień, mają bardzo niskie dochody z dopłat. Dlatego trudno wytłumaczyć, dlaczego się nie dezaktywizują. Możliwe, że potrzeby ich gospodarstw domowych popychają je w stronę utrzymania produkcji, która wprawdzie jest wytwarzana na małym obszarze, ale może być bardzo intensywna i wysokochodowa.

Dochody większości respondentów nie zmieniły się w ciągu ostatnich 3 lat - 57-64% respondentów wskazywało na mniej więcej ten sam poziom. Jedynie niekorzystający z uprawnień deklarują mniejszą stabilność dochodów. Ewidentny wzrost występuje u nieuprawnionych - dotyczy on 13-14% gospodarstw. Spora grupa deklaruje też spadek dochodów - co czwarty mężczyzna nieuprawniony oraz emeryt, a także co piąta emerytka (tabela 21 w aneksie).

TABELA 7. PRZECIĘTNA SUMA DOPLAT BEZPOŚREDNICH UZYSKANA PRZEZ UBEZPIECZONYCH W KRUS.

| Wyszczególnienie | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIECY | | |
|-------------------------------|-----------|--------------------------|---------------|-----------|--------------------------|---------------|
| | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni |
| <i>N</i> | 62 | 15 | 127 | 67 | 11 | 201 |
| <i>średnia</i> | 7294.47 | 10104.67 | 8784.25 | 5920.60 | 3474.55 | 6915.33 |
| <i>odchylenie standardowe</i> | 7615.35 | 19767.65 | 9771.21 | 9498.51 | 1853.30 | 8143.50 |
| <i>wsp. zmienności</i> | 1.04 | 1.96 | 1.11 | 1.60 | 0.53 | 1.18 |
| <i>skośność</i> | 1.93 | 3.23 | 2.91 | 5.91 | -0.74 | 3.59 |
| <i>kurtoza</i> | 6.00 | 11.98 | 15.84 | 43.15 | 2.41 | 21.31 |
| <i>p25</i> | 2500 | 2100 | 2400 | 1500 | 2000 | 2100 |
| <i>p50</i> | 5000 | 4000 | 6000 | 4000 | 4000 | 4000 |
| <i>p75</i> | 9000 | 8000 | 12700 | 8000 | 4500 | 9000 |

Źródło: obliczenie własne.

Chęć zmiany pracy

Co piąty nieuprawniony i co czwarta nieuprawniona deklaruje chęć zmiany pracy. Te same dwie grupy są jednocześnie najmniej zadowolone z aktualnie wykonywanego zajęcia. Ogromna większość pracujących w rolnictwie nie zmieniłaby jednak swojej pracy, co jest zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę ich niski poziom wykształcenia, zaawansowany wiek, a tym samym również niską opłacalność zmiany kwalifikacji. Największy udział chętnych do zamiany pracy obserwujemy wśród osób we względnie dobrej sytuacji tj. mężczyzn pracujących, posiadających uprawnienia emerytalne i niekorzystających z nich. Dużemu przywiązaniu do obecnej pracy towarzyszy zwykle duża obawa o znalezienie równie korzystnego zajęcia – ponad 2/3 rolników spodziewa się trudności w znalezieniu pracy równie korzystnej pod względem finansowym i równie satysfakcjonującej jak obecna. Najmniejszy udział osób deklarujących trudności w znalezieniu takiej pracy obserwujemy u mężczyzn niekorzystających z uprawnień, największy – u będących na emeryturze. Różnica sięga 15%. Natomiast od 68 do 72% kobiet mówi o podobnych trudnościach, wyraźnie rzadziej jednak niż mężczyźni deklaruje one, że łatwo znalazłyby inne zajęcie.

TABELA 8. CHĘĆ ZMIANY PRACY PRZEZ PRACUJĄCYCH UBEZPIECZONYCH W KRUS.

| Wyszczególnienie | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIECY | | |
|--------------------------------------|-----------|--------------------------|---------------|-----------|--------------------------|---------------|
| | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni |
| <i>tak, na pewno bym zmienił</i> | 4.81 | 18.18 | 11.30 | 5.04 | 0.00 | 13.35 |
| <i>tak, raczej bym zmienił</i> | 2.88 | 9.09 | 8.26 | 4.32 | 0.00 | 12.78 |
| <i>nie wiem, czy bym zmienił</i> | 21.15 | 4.55 | 25.65 | 23.74 | 25.00 | 21.02 |
| <i>nie, raczej bym nie zmienił</i> | 27.88 | 36.36 | 26.09 | 26.62 | 31.25 | 23.86 |
| <i>nie, na pewno bym nie zmienił</i> | 43.27 | 31.82 | 28.70 | 40.29 | 43.75 | 28.98 |

Źródło: obliczenie własne.

Warunki i chęć podjęcia pracy przez niepracujących

Osoby aktualnie niepracujące wypowiadały się również o warunkach i chęci podjęcia pracy oraz o barierach, które im to uniemożliwiają.

Ogólnie rzecz biorąc jako najważniejszy warunek podjęcia zatrudnienia (tabela 22 w aneksie) populacja ubezpieczonych w KRUS wskazywała najczęściej poprawę stanu zdrowia, następnie znalezienie dobrze płatnej pracy, a dopiero w dalszej kolejności znalezienie pracy odpowiedniej do indywidualnych możliwości. Co dziesiąty rolnik podkreślał również, że podjąłby pracę, gdyby zaistniała taka konieczność i pogorszyłaby się sytuacja materialna jego rodziny.

Czy posiadanie uprawnień emerytalnych różnicuje podejście respondentów do tej kwestii? Emeryci jako warunek podjęcia zatrudnienia najczęściej wymieniają możliwość znalezienia odpowiedniej pracy (dobrze płatnej, odpowiedniej do możliwości respondenta lub blisko miejsca zamieszkania), a także poprawę stanu zdrowia lub pogorszenie sytuacji materialnej rodziny. Różnica między płciami polega na tym, że mężczyźni cenią bardziej to, by praca wpłynęła znacząco na wysokość emerytury, zaś dla kobiet istotne jest, by istniała możliwość pracy w domu (być może ciąży na nich dużo obowiązków domowych i tylko pracując w domu mogłyby łączyć obie te aktywności). Dla nieuprawnionych z kolei najważniejszym warunkiem podjęcia pracy jest poprawa stanu zdrowia, a w dalszej kolejności ważne okazuje się być znalezienie odpowiedniej pracy (dobrze płatnej pracy i odpowiadającej możliwościom rolników oraz w pobliżu miejsca zamieszkania).

Stan zdrowia wymieniany jest również jako najważniejszy czynnik utrudniający podjęcie zatrudnienia. Niezależnie od korzystania z uprawnień i płci, dla większości badanej populacji jest to podstawowa bariera (przeciętnie 62%). Wyraźnie częściej jednak pojawia się ona u nieuprawnionych jeszcze do świadczeń emerytalnych, zwłaszcza kobiet (80%), co może tłumaczyć ich nieaktywność. Natomiast dla pobierających emeryturę stan zdrowia jest w nieco mniejszym stopniu niż przeciętnie barierą dla podjęcia pracy (55-57%). Dla 45,5% kobiet przeszkodą w podjęciu zatrudnienia jest wykonywanie prac domowych i wypełnianie funkcji opiekuńczych, których nie mogliby przejąć inni domownicy. W odniesieniu do mężczyzn te powody mają przeszło dwukrotnie mniejszą wagę, dotyczą tylko co piątego z nich. Potwierdzają się więc przypuszczenia o dużym zaangażowaniu kobiet w obowiązki domowe i funkcje opiekuńcze, które tłumaczy, dlaczego częściej pojawia się u nich chęć pracy w domu. Warta podkreślenia jest jeszcze jedna kwestia - 27,6% niepracujących mężczyzn i 21,3% kobiet wskazuje, iż inne zajęcia stanowią przeszkodę w ewentualnym podjęciu pracy.

TABELA 9. UTRUDNIENIA W PODJĘCIU PRACY PRZEZ NIEPRACUJĄCYCH UBEZPIECZONYCH W KRUS /UDZIAŁY W POPULACJI OGÓLEM/.

| Wyszczególnienie | MĘŻCZYŹNI | | | KOBIECY | | |
|---|-----------|--------------------------|---------------|-----------|--------------------------|---------------|
| | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni | emerytura | nie korzysta z uprawnień | nieuprawnieni |
| <i>stan zdrowia nie pozwala mi pracować</i> | 57.06 | 40.00 | 77.94 | 55.41 | 66.67 | 80.21 |
| <i>jestem odpowiedzialny(a) za prowadzenie gospodarstwa domowego i nie ma nikogo innego, kto mógłby się tym zająć</i> | 14.69 | 20.00 | 8.82 | 32.77 | 33.33 | 27.08 |
| <i>opiekuję się dziećmi lub osobami starszymi lub niepełnosprawnymi i nie ma możliwości zorganizowania tej opieki w inny sposób</i> | 8.47 | 20.00 | 2.94 | 11.49 | 33.33 | 19.79 |
| <i>mam inne zajęcia, z którymi praca mogłaby kolidować</i> | 27.68 | 80.00 | 23.53 | 22.30 | 16.67 | 18.75 |

Źródło: obliczenie własne.

W ostatecznym rozrachunku niewielu z aktualnie niepracujących chciałoby więc podjąć pracę (tabela 23 w aneksie). Wyraźnie większą chęć do podjęcia pracy wykazują jedynie nieuprawnieni, natomiast najmniej chętni do ponownego wkroczenia na rynek pracy

są pobierający emeryturę - zaledwie 2% mężczyzn i 4% kobiet dopuszcza możliwość aktywizacji, podczas gdy zdecydowanie przeciwnych było około 44% kobiet i tyle samo mężczyzn. Wśród nieco młodszych nieuprawnionych to już 25% mężczyzn i 16% kobiet jest zainteresowanych podjęciem pracy.

Wady i zalety wykonywanej pracy

Dużo informacji odnośnie stosunku ubezpieczonych w KRUS do wykonywanej przez nich pracy dostarcza ocena dobrych i złych stron tej pracy (tabele 24-25 w aneksie). Zadowolenie z pracy z pewnością ma spore znaczenie przy podejmowaniu decyzji o dezaktywizacji.

Wśród wad obecnie pracujący najczęściej wymieniają ciężki, męczący charakter pracy (79%) oraz niskie dochody (75%). W dalszej kolejności pojawiają się: zbyt duża liczba godzin pracy (przeszkadzają głównie niekorzystającym z uprawnień) i praca bez względu na warunki atmosferyczne (szczególnie ważne dla osób, które nabyły już uprawnienia, a więc względnie starszym, niezależnie od tego, czy z nich korzystają czy nie). Znaczne odsetki osób wśród najważniejszych wad wymieniły również niską emeryturę w porównaniu do pracujących poza rolnictwem (szczególnie nieuprawnieni) i brak perspektyw wzrostu dochodów.

Niepracujący oceniają niekorzystne strony wykonywanej przez nich pracy w zasadzie w podobny sposób. Wśród 3 najważniejszych wad wykonywanej w przeszłości pracy wymieniają oni przede wszystkim jej uciążliwość. Kolejną bardzo ważną dla respondentów wadą są za niskie zarobki, przy czym jest to bardziej istotne dla mężczyzn niż dla kobiet, a także jest to wyraźnie mniejszy odsetek niż dla aktualnie pracujących. W dalszej kolejności zbyt uciążliwa jest duża liczba godzin pracy.

Pracujący najbardziej cenią sobie pracę w rolnictwie z powodu tradycji rodzinnych. Przeciętnie 46% populacji uważa to za jedną z trzech podstawowych zalet tej pracy. Najczęściej odpowiedź tę spotykamy wśród osób niekorzystających z uprawnień. W dalszej kolejności liczy się kontakt z przyrodą (35% mężczyzn i 40% kobiet), samodzielność pracy (39% mężczyzn i 33% kobiet), stabilność zatrudnienia (co trzeci ankietowany). Dla co piątego pracującego ważne są wygodne godziny pracy. Mniej więcej 15% populacji ceni również odpowiedni wymiar czasu pracy, możliwość robienia długich przerw, a także społeczną użyteczność wykonywanej pracy.

Pracujący i pobierający emeryturę nie różnią się praktycznie od siebie poza tym, że mężczyźni bardziej cenią samodzielność niż kobiety. Jeżeli o ten czynnik chodzi, to ta różnica jest mniejsza w przypadku nieuprawnionych. U nich największe różnice pojawiają się przy kontakcie z przyrodą oraz wygodnych godzinach pracy, które nieco bardziej cenią sobie kobiety. Niemniej jednak te najważniejsze zalety są takie same w obu grupach.

Niepracujący mają mniej zgodne opinie i obserwujemy dość duże zróżnicowanie. Ogólnie rzecz biorąc jednak najbardziej ceniona jest przez nich stabilność pracy (31% mężczyzn i 28% kobiet) oraz samodzielność i możliwość wykazania się inicjatywą (odpowiednio 33 i 28%). Natomiast w podobnym stopniu (dla ok. 14% populacji) cenione są wygodne godziny pracy, krótkie dojeżdżenie/dojazd do pracy, a także użyteczność pracy i wykorzystywanie kwalifikacji, przy czym dwa ostatnie czynniki są nieco ważniejsze dla mężczyzn.

Niekorzystający z uprawnień relatywnie często wymieniają samodzielność (mężczyźni) i użyteczność pracy (kobiety). Wśród emerytów natomiast ogólne tendencje są zgodne, nieco ważniejsze dla mężczyzn niż dla kobiet okazują się jednak być samodzielność w pracy, wykorzystywanie kwalifikacji i społeczna użyteczność pracy. Nieuprawnione kobiety wyróżniają się z kolei tym, że dla nich bardziej cenione są wygodne godziny pracy i krótki do niej dojazd niż samodzielność i możliwość wykazania się inicjatywą.

Podsumowując, można powiedzieć, że ocena wad pracy w rolnictwie jest dość jednolita i podobna, natomiast wyraźnie różne są odczucia w stosunku do dobrych stron tej pracy. Respondenci mają różne powody, by cenić sobie tę pracę i nie zastanawiać się nad szukaniem innej. Poniżej zestawiono po 5 najczęściej wymienianych przez respondentów wad i zalet.

TABELA 10. PIĘĆ NAJWAŻNIEJSZYCH WAD I ZALET WYKONYWANEJ PRACY WEDŁUG UBEZPIECZONYCH W KRUS.

| Najważniejsze wady wykonywanej pracy | |
|--|---|
| <i>pracujący</i> | <i>niepracujący</i> |
| praca jest za ciężka, męcząca | praca jest za ciężka, męcząca |
| za niskie dochody | za niskie zarobki |
| muszę pracować zbyt wiele godzin | musiałem pracować zbyt wiele godzin |
| muszę pracować bez względu na warunki atmosferyczne | nie miałem perspektyw awansu ani wzrostu zarobków (dochodów) |
| będę miał niższą emeryturę w porównaniu do pracujących poza rolnictwem | spoczywała na mnie zbyt duża odpowiedzialność, sam musiałem decydować o zbyt wielu sprawach |
| nie mam perspektyw wzrostu dochodów | warunki pracy były szkodliwe dla zdrowia/ warunki pracy były niebezpieczne |
| Najważniejsze zalety wykonywanej pracy | |
| <i>pracujący</i> | <i>niepracujący</i> |
| praca jest dla mnie ważna z powodu tradycji rodzinnych | praca była stabilna, dawała mi pewność jutra, nikt mnie z dnia na dzień nie zwolni |
| mam kontakt z przyrodą | mogłem być samodzielny w pracy, wykazać się inicjatywą |
| mogę być samodzielny w pracy, wykazać się inicjatywą | były wygodne dla mnie godziny pracy |
| stabilność pracy | wykorzystywałem swoje kwalifikacje, zdolności |
| wygodne dla mnie godziny pracy | ta praca była pożyteczna (społecznie) |

Źródło: obliczenie własne.

4. Charakterystyka sytuacji rodzinnej oraz sytuacji gospodarstwa domowego

Do czynników związanych z sytuacją rodzinną osoby ubezpieczonej w KRUS, które potencjalnie mogą mieć wpływ na decyzję o przejściu na emeryturę i/lub zaprzestaniu wykonywania pracy można zaliczyć: skład i wielkość gospodarstwa domowego, jego sytuacja materialna, konieczność sprawowania opieki nad dziećmi lub osobami dorosłymi.

Skład i głowa gospodarstwa domowego

Analiza składu gospodarstwa domowego ubezpieczonych w KRUS wskazuje, że gospodarstwa osób pracujących są wyraźnie większe (tabela 26). Znacznie więcej pracujących pochodzi z gospodarstw wieloosobowych, w których poza partnerem są jeszcze inne osoby (57% mężczyzn i 63% kobiet), natomiast wśród niepracujących taka sytuacja jest dużo rzadsza (35% mężczyzn i 37% kobiet). Niewykonujący pracy relatywnie często pochodzą z gospodarstw jednoosobowych (odpowiednio 22 i 19%) oraz dwuosobowych, składających się z respondenta i jego partnera (34% mężczyzn i 31% kobiet). Wśród pobierających emerytury wyróżniają się pracujący mężczyźni, którzy wyjątkowo często wywodzą się z gospodarstw, w których poza partnerem są i inne osoby (pamiętać trzeba, że często są pomagającymi członkami rodziny w tej pracy!). Odsetek ten jest dwukrotnie wyższy

niż dla niepracujących emerytów, którzy z kolei wyraźnie częściej pochodzą z gospodarstw jednoosobowych. Podobnie jest wśród kobiet, tylko w ich przypadku różnica nie jest aż tak duża. Kobiety pobierające emeryturę nieco częściej nie mają partnera, ale mieszkają z innymi osobami (14-16% wobec 7-8% dla mężczyzn). Niekorzystający z uprawnień relatywnie często pochodzą z gospodarstw wieloosobowych z partnerem i innymi osobami. To samo dotyczy też nieuprawnionych pracujących kobiet.

Z przepisów emerytalnych dotyczących osób ubezpieczonych w KRUS wynika, że pozostawanie w związku małżeńskim może mieć wpływ na skłonność do przechodzenia na emeryturę. Na przykład domniemywa się, że małżonek rolnika pracuje w gospodarstwie rolnym i że razem prowadzą oni działalność rolniczą. Ponadto wypłata emerytury (połowy części uzupełniającej) przy niezaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej uzależniona jest od tego, czy małżonek posiada uprawnienia emerytalne. Wyniki badania nie wskazują jednak na istotny wpływ stanu cywilnego na korzystanie z uprawnień. Jedynie rozwiedzeni i wdowcy, stanowiący jedną kategorię, dużo częściej są na emeryturze, co jest widoczne zwłaszcza u kobiet.

Ważniejszym czynnikiem okazuje się bycie głową gospodarstwa domowego (tabela 29 w aneksie). Charakterystyczne jest, że pobierający emerytury i pracujący mężczyźni znacznie częściej niż kobiety są głowami rodzin (63%). Niepracujący mężczyźni będący na emeryturze nieco częściej są u czyjegoś boku - głowami rodzin pozostaje "tylko" 58%. Natomiast stan na rynku pracy w zasadzie nie różnicuje sytuacji kobiet pod tym względem – aż 70% z nich nie jest głową gospodarstwa. Brak pracy obniża więc pozycję mężczyzny w rodzinie, posiadanie pracy przez kobiety nie podnosi jej. Podobnie wygląda sytuacja u jeszcze nieuprawnionych.

Sprawowanie opieki

Wydaje się, że udział gospodarstw, w których obecne są dzieci do 14 lat, wśród gospodarstw należących do osób będących w wieku okołoemerytalnym powinien być raczej niewielki. Ale z drugiej strony na wsi relatywnie często spotykane są gospodarstwa wielopokoleniowe, stąd może mieć to jednak pewne znaczenie. Przeciętnie rzecz biorąc w co piątym gospodarstwie domowym jest dziecko, które wymaga opieki (tabela 27). Są to częściej gospodarstwa emerytów, którzy pracują niż niepracujących, a jednocześnie częściej gospodarstwa kobiet niż mężczyzn. Ponadto w gospodarstwach osób nieuprawnionych i niepracujących częściej pojawia się dziecko niż w gospodarstwach emerytów. Przy czym przeważają gospodarstwa z jednym dzieckiem. Z wyjątkiem nielicznych kobiet niekorzystających z uprawnień, kobiety niepracujące mają przeciętnie więcej dzieci w gospodarstwie niż pracujące, natomiast w przypadku mężczyzn jest odwrotnie. Obecność dziecka wydaje się więc aktywizować mężczyzn, natomiast sprzyja dezaktywizacji kobiet.

Średnio rzecz biorąc, w co czwartym gospodarstwie występują osoby w wieku 15-64 lata wymagające opieki (tabela 28). Ale o ile aż w 26% gospodarstwach pracujących mężczyzn i aż w 32% gospodarstwach pracujących kobiet znajdują się dorosłe osoby wymagające opieki, to w gospodarstwach niepracujących te udziały wynoszą dla obu płci tylko 18%. Duża różnica występuje też między nieuprawnionymi mężczyznami, którzy – jeśli nie pracowali – mieli w 34% gospodarstw osoby dorosłe wymagające opieki, a jeśli pracowali - w 20%.

Sytuacja materialna gospodarstwa

Szczególnie istotna dla korzystania z uprawnień jest sytuacja materialna gospodarstwa. Jako jeden z częstych warunków podjęcia zatrudnienia przez niepracujących wymieniany był przymus ekonomiczny, rozumiany jako pogorszenie sytuacji finansowej w gospodarstwie.

Należy również pamiętać, iż rolnictwo jest specyficznym działem gospodarki. Jego podstawową charakterystyką są duże wahania cen produktów rolnych (a w związku z tym i dochodów), będące efektem nieelastycznego charakteru popytu na żywność oraz nieprzewidywalności wielkości produkcji rolnej, silnie zależnej od urodzaju i warunków pogodowych. Można oczekiwać, że w gospodarstwach o relatywnie niskich dochodach aktywność ekonomiczna będzie większa, choć z drugiej strony ta specyfika rolnictwa może dla niektórych oznaczać, iż korzystniejszym wyjściem będzie sięgnięcie po świadczenie emerytalne, które nieco ustabilizuje finanse gospodarstwa. Spójrzmy więc, jak kształtują się przeciętne dochody wśród ubezpieczonych w KRUS (tabela 30 w aneksie).

Większość gospodarstw osiąga miesięczne dochody w granicach 251-750zł na jedną osobę (55% gospodarstw). Zaledwie 4,3% gospodarstw może się pochwalić dochodami przekraczającymi 2000 zł na osobę. Szczególnie wysokie dochody osiągają gospodarstwa mężczyzn, którzy pracują i nie korzystają z uprawnień – w 42% z nich dochody wynoszą od 1500 do 3000 zł na jedną osobę. Najwyraźniej mężczyźni niekorzystający z uprawnień prowadzą bardzo dochodową produkcję i nie opłaca im się jej zaprzestanie. Z drugiej strony stosunkowo niskie przeciętne dochody są w gospodarstwach osób nieuprawnionych, które pracują – w 38% gospodarstw takich kobiet oraz 36% gospodarstw takich mężczyzn dochody nie przekraczają 500 zł. Być może jest to efekt relatywnie dużej liczby osób w tych gospodarstwach. Niepracujący z kolei są pod tym względem dość podobni do siebie, szczególnie kobiety niezależnie od tego, czy korzystają z uprawnień, czy też nie, mają zbliżone dochody. Wśród niepracujących emerytów zwracają uwagę dość liczne grupy, które dysponują w ciągu miesiąca kwotą od 1000 do 2000 zł na osobę (29% mężczyzn i 25% kobiet). Wśród pracujących emerytów te udziały są o połowę niższe.

Wyraźnie lepiej oceniają swoje dochody mężczyźni - 42% z nich uważa, że dochody są wystarczające na pokrycie potrzeb gospodarstwa lub wyższe od nich, podczas gdy tak samo sądzi tylko 35% kobiet (tabela 31 w aneksie). To kobiety częściej określają dochody jako „o wiele za niskie”, zwłaszcza, jeśli nie korzystają z uprawnień. Natomiast, co znamienne, pobieranie świadczeń emerytalnych skutkuje poprawą zaspokojenia potrzeb – emeryci częściej deklarują, że dochody są przynajmniej wystarczające niż osoby niekorzystające z uprawnień, czy to dlatego że nie chcą, czy to dlatego, że jeszcze nie mają takiej możliwości. Poproszeni o ocenę bezpieczeństwa osiągniętych dochodów, ubezpieczeni w KRUS w zdecydowanej większości nie są pewni, czy ich sytuacja dochodowa pozostanie stabilna i nie umiemy przewidzieć, czy dochody wzrosną czy spadną (47% mężczyzn i 50% kobiet). Kolejna bardzo liczna grupa nie spodziewa się zmian w osiągniętych dochodach (odpowiednio 23% i 19%), z kolei zaledwie 4% badanych spodziewa się zmian na lepsze. Wywiady sugerują, że emerytura często staje się jedynym stałym dochodem w gospodarstwie, a samo świadczenie przede wszystkim kojarzone jest ze stałym, choć niewielkim, zastrzykiem gotówki, który zwiększa stabilność finansową gospodarstwa.

Ubezpieczeni w KRUS rzadko posiadają odłożone oszczędności – ma je przeciętnie 18% mężczyzn i 14% kobiet. Najczęściej posiadanie oszczędności deklarują pracujący mężczyźni, mający uprawnienia emerytalne, lecz niekorzystający z nich, zaś najrzadziej – niepracujący i nie posiadający uprawnień do emerytury. Także pracujący nieuprawnieni mają częściej oszczędności niż pracujący emeryci, zaś w przypadku niepracujących jest odwrotnie (tabela 32). Oszczędności te dla większości badanych wystarczą jednak maksymalnie na rok (49% mężczyzn i 54% kobiet), choć pojawia się też grupa osób, która zbierała na tyle dużo, by móc się utrzymywać przez kilka lat (17% u obu płci).

Odsetek zadłużonych wśród ubezpieczonych w KRUS jest w przypadku kobiet wyższy niż odsetek posiadających oszczędności - wynosi 23%. Najczęściej zadłużają się

nieuprawnieni, zaś najrzadziej – emeryci. Najczęściej osoby zadłużone¹⁵ można znaleźć w gospodarstwach niepracujących nieuprawnionych kobiet (chodzi o respondenta lub któregośkolwiek innego członka gospodarstwa domowego) – 30% (tabela 33 w aneksie).

5. Charakterystyka momentu i strategii przejścia na emeryturę

Opisując okoliczności towarzyszące przejściu na emeryturę warto zwrócić uwagę na trzy kwestie. Pierwsza z nich to sam moment dezaktywacji emerytalnej, charakteryzowany przez wiek, w jakim następuje (wiek skorzystania z uprawnień) oraz charakter dezaktywacji (wcześniejsza/normalna emerytura, wcześniejsze pobieranie renty z tytułu niezdolności do pracy). Drugą kwestią jest motywacja finansowa do przejścia na emeryturę, charakteryzowana przez wysokość emerytury (lub lepiej przez tzw. stopę zastąpienia, czyli relację emerytury do zarobków czy dochodów uzyskiwanych przed przejściem na emeryturę) oraz jej obecny charakter (pełna/zmniejszona/zawieszona). I w końcu w przypadku KRUS warto przeanalizować także cechy gospodarstwa rolnego i jego los po przejściu na emeryturę (zmiana właściciela lub jego brak).

Zanim jednak zostaną omówione wszystkie te kwestie, koniecznych jest kilka uwag dotyczących stażu pracy i stażu ubezpieczeniowego badanej populacji. Na podjęcie decyzji o dezaktywacji emerytalnej mogą mieć bowiem wpływ oba czynniki, przede wszystkim dlatego, że staż pracy ma najczęściej przełożenie na długość okresu ubezpieczenia, a od niego zależy nabycie uprawnień emerytalnych (ustawa wymaga 25-letniego okresu ubezpieczenia przy przechodzeniu na normalną emeryturę i 30-letniego przy wcześniejszej emeryturze, niezależnie od płci, przy czym okresy te są rozliczane kwartalnie).

Jeżeli chodzi o staż pracy ogółem, to mężczyźni z badanej populacji pracowali przeciętnie 36 lat, zaś kobiety nieco ponad 31 lat. Nieuprawnieni jako najmłodsza grupa przepracowali nieco mniej lat niż wyniosła średnia, najdłużej zaś pracują mężczyźni niekorzystający z uprawnień. Natomiast wśród kobiet najdłużej pracują te, które już skorzystały z nabytych uprawnień i pobierają emeryturę. Pracujący charakteryzują się minimalnie dłuższym stażem pracy niż niepracujący we wszystkich grupach. Na ten wynik może wpływać fakt, że wśród niepracujących są osoby, które z różnych przyczyn stosunkowo wcześniej zaprzestały pracy (renta, sytuacja rodzinna lub inne powody), jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Dominanta jest jednak przesunięta dla niepracujących w kierunku dłuższego stażu pracy.

Przeciętnie rzecz biorąc staż ubezpieczeniowy w KRUS wyniósł 30 lat dla mężczyzn oraz 27 lat dla kobiet. Co ciekawe, dość dużo osób ubezpieczonych obecnie w KRUS zetknęło się z pracą poza rolnictwem, ponieważ było przez pewien czas ubezpieczonych w ZUS (prawie 35% mężczyzn i 27% kobiet). Przeciętnie kobiety te były ubezpieczone w ZUS przez około 10 lat (i 20 lat w KRUS), zaś mężczyźni – 14 (i 23 lata). Są to więc osoby ze znacznym doświadczeniem w pracy poza rolnictwem. Być może to, że trafili do rolnictwa, było odpowiedzią na pojawiające się trudności na rynku pracy w związku z restrukturyzacją gospodarki.

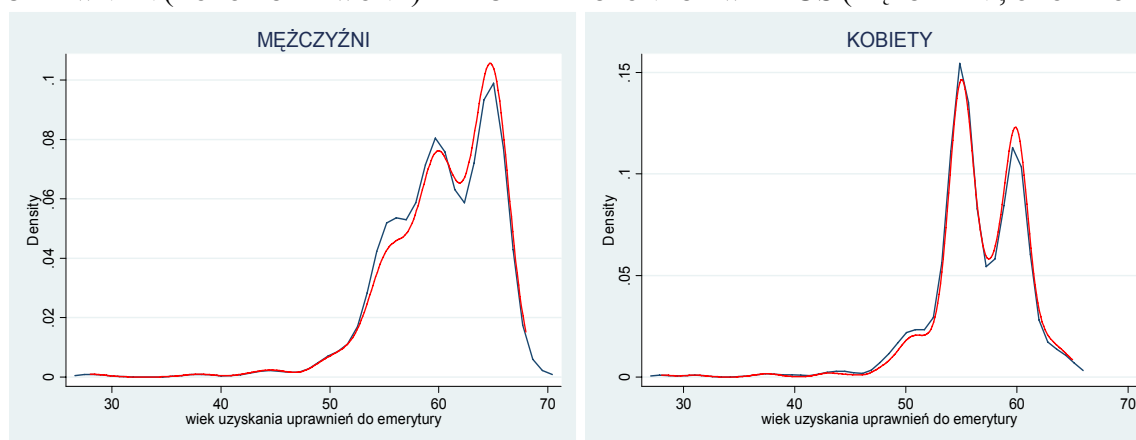
5.1. Osoby, które uzyskały uprawnienia do normalnej lub wcześniejszej emerytury i skorzystały z nich

Była już mowa o tym, iż ubezpieczeni w KRUS dość szybko dezaktywują się emerytalnie. Przypomnijmy również iż faktyczny wiek emerytalny badanych mężczyzn wyniósł nieco ponad 60 lat, dla kobiet zaś niemal 57. Poniżej przedstawiono oszacowania funkcji gęstości

¹⁵ Nie tylko w banku, instytucji udzielającej pożyczek na zakup towarów, ale też u osoby prywatnej.

dla wieku skorzystania z uprawnień i wieku nabycia uprawnień za pomocą nieparametrycznej metody – *kernel method*. Pozwalają one w pewnym stopniu utwierdzić się we wcześniejszych wnioskach, powziętych przy okazji analizy struktury wieku badanej populacji. Przede wszystkim u mężczyzn częściej występuje rozbieżność między wiekiem nabycia uprawnień a wiekiem skorzystania z nich. Mężczyźni jednak w dużo większym stopniu niż kobiety uzyskują uprawnienia do wcześniejszej emerytury (w wieku niższym od powszechnego wieku emerytalnego), co przynajmniej po części może tłumaczyć, dlaczego częściej nie korzystają z uprawnień. Ich funkcje gęstości mają więc trzy lokalne ekstrema, z których pierwsze dwa obrazują przechodzenie na wcześniejszą emeryturę (ok. 55 i 60 roku życia). U kobiet mamy w zasadzie rozkład bimodalny ze wzniesieniami w okolicach 55 i 60 roku życia, przy czym pierwsze z nich odzwierciedla wcześniejsze emerytury.

RYSUNEK 4. WIEK NABYCIA UPRAWNIENI (KOLOR GRANATOWY) A WIEK SKORZYSTANIA Z UPRAWNIENI (KOLOR CZERWONY) DLA UBEZPIECZONYCH W KRUS (MĘŻCZYŹNI, OBOK KOBIETY)



Źródło: opracowanie własne.

Przeciętna wysokość emerytury wypłacanej przez KRUS w 2006 r. wyniosła 841,03 zł¹⁶. Mężczyźni w badanej populacji otrzymywali z kolei średnio 884 zł, zaś kobiety nieco mniej – 769 zł. Dość duże są różnice między emeryturami wypłacanymi pracującym i niepracującym, co wydaje się być zrozumiałe z uwagi na ograniczenia w możliwościach łączenia aktywności ekonomicznej i pobierania świadczeń, o których była już mowa. Większe zróżnicowanie pomiędzy pracującymi i niepracującymi (niemal 200 zł) obserwujemy dla kobiet (tabela 37 w aneksie). Mimo, iż można oczekiwać, że wśród pracujących część emerytur będzie zawieszona lub przynajmniej zmniejszona, w zasadzie nie ma zbyt dużych różnic w wysokości świadczenia pomiędzy pracującymi i niepracującymi. W pełnej wysokości wypłacanych jest 84% emerytur osób pracujących oraz 88% emerytur osób nieaktywnych. Zaledwie 15% emerytur osób wykonujących pracę jest obniżonych, co może sugerować, że praca ta często nie ma charakteru formalnego (zdecydowana większość z tych osób to pomagający członkowie rodziny).

Część osób przed skorzystaniem z uprawnień emerytalnych pobierało rentę z tytułu niezdolności do pracy – dotyczyło to 21% niepracujących (w chwili badania) mężczyzn oraz 15,4% kobiet. Rzadziej miało to miejsce w przypadku osób aktualnie pracujących. Średni okres pobierania renty (do momentu rozpoczęcia pobierania świadczenia emerytalnego) wynosił ok. 7-9 lat.

¹⁶ *Kwartalna informacja statystyczna*, IV kwartał 2006 r., KRUS, Warszawa 2007, s. 13.

TABELA 11. PRZECIĘTNA WYSOKOŚĆ EMERYTURY UBEZPIECZONYCH W KRUS.

| Wyszczególnienie | PRACUJĄCY | | NIEPRACUJĄCY | |
|-------------------------------|-----------|---------|--------------|---------|
| | mężczyźni | kobiety | mężczyźni | kobiety |
| <i>N</i> | 82 | 124 | 119 | 225 |
| <i>średnia</i> | 810.46 | 642.56 | 931.69 | 841.04 |
| <i>odchylenie standardowe</i> | 405.95 | 175.38 | 429.84 | 645.82 |
| <i>wsp. zmienności</i> | 0.50 | 0.27 | 0.46 | 0.77 |
| <i>skośność</i> | 1.80 | 3.03 | 1.13 | 7.02 |
| <i>kurtoza</i> | 5.19 | 15.47 | 3.17 | 71.62 |
| <i>p25</i> | 600 | 580 | 610 | 590 |
| <i>p50</i> | 620 | 600 | 720 | 630 |
| <i>p75</i> | 760 | 640 | 1250 | 820 |

Źródło: obliczenia własne.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników dużą rolę przywiązuje do gospodarstwa rolnego ubezpieczonych i od jego przekazania następcom uzależnia najczęściej wypłatę emerytury,¹⁷ zatem wraz z przejściem na emeryturę powinny w tym zakresie nastąpić pewne zmiany.

W zasadzie można powiedzieć, że gospodarstwa rolne najczęściej dzielą ten sam los. Przy przechodzeniu na emeryturę zdecydowana większość gospodarstw zmieniła właściciela. Część jednak pozostaje ciągle w tych samych rękach. Częściej jest to spotykane u kobiet niż u mężczyzn (15% wobec 11%). Mniej niż 8% z nich jest dzierżawiona. Najczęściej przeniesienie własności odbywało się w drodze umowy darowizny (75% niepracujących oraz 81% pracujących). Niepracujący wyraźnie częściej sprzedają gospodarstwa (co dziesiąty). Najmniej popularne jest odpłatne przekazanie gospodarstwa państwu, mimo iż pozwala ono na uzyskanie wyższej emerytury (1026,17zł w 2006 r., a więc o ponad 20% wyższej od średniej¹⁸). Gospodarstwo co prawda zmienia właściciela, jednak najczęściej trafia do dziecka lub do dzieci (ok. 93% pracujących i 77% niepracujących). Niepracujący relatywnie często przekazują gospodarstwo osobie spoza rodziny, co koresponduje z dużym udziałem sprzedaży. Co ciekawe, mimo przekazania gospodarstwa (dzieciom) co dziesiąty badany nadal jest faktycznym gospodarzem i to on podejmuje najważniejsze decyzje, przy czym częściej dotyczy to pracujących mężczyzn (13%). Interesujące jest, że o ile niemal wszyscy badani zamieszkiwali na terenie gospodarstwa przed przejściem na emeryturę, o tyle niewielu zmieniło miejsce zamieszkania po tym fakcie (uczyniło tak niecałe 3% pracujących oraz 9-11% niepracujących).

Wyraźnie popularne jest więc kontynuowanie tradycji i przekazywanie gospodarstwa dzieciom. Nie zawsze jednak jest to łatwe – wywiady potwierdzają, że przepisanie gospodarstwa na dzieci bywa trudne, ponieważ atrakcyjność pracy w tym sektorze jest niewielka. Zazwyczaj to rodzice musieli prosić lub nawet zmuszać dzieci do przejęcia gospodarstwa. Z drugiej strony bywało również tak, że rodzice nie chcieli obarczać dzieci gospodarstwem i pracą na roli, gdyż byli przekonani, iż jest to zbyt ciężkie zajęcie.

¹⁷ W zasadzie ważne jest zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, ale uznaje się ten warunek za spełniony, jeżeli ani rolnik, ani jego małżonek nie jest właścicielem czy współwłaścicielem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego, przy czym nie jest konieczne przekazanie całego gospodarstwa - może wyłączyć i pozostawić sobie na własność takie grunty (także z budynkami), których łączna powierzchnia nie przekracza 1 ha.

¹⁸ *Kwartalna informacja statystyczna*, IV kwartał 2006r., KRUS, Warszawa 2007, s. 13.

5.2. Zamiary emerytalne osób niekorzystających z uprawnień

Respondenci, którzy mimo uzyskania uprawnień do normalnej lub wcześniejszej emerytury nie skorzystali z nich, stanowią nieliczną grupę (56 osób, które stanowią zaledwie 3,59% populacji ogółem), przez co trudno ich analizować. Pytani o przyczyny niekorzystania z uprawnień, najczęściej wymieniają to, iż lubią pracować, ale równie często pojawiają się odpowiedzi o braku następców czy względach ekonomicznych (korzystają z innych świadczeń i nie opłaca się przechodzić na emeryturę, czekają na renty strukturalne, które są wyższe, emerytura jest po prostu za niska). Niewielu z nich ma sprecyzowane plany odnośnie dezaktywizacji emerytalnej – 2/3 z nich nie wie, kiedy skorzysta z uprawnień.

Badani nieposiadający jeszcze uprawnień do emerytury mają natomiast bardziej konkretne plany. Już w momencie nabycia uprawnień na emeryturę chce przejść 76% osób, czyli mniej niż faktycznie przeszło w poprzednich latach, przy czym odsetek ten jest nieco wyższy w przypadku niepracujących kobiet. Tylko niecałe 3% osób wie, że nie skorzysta z uprawnień od razu, reszta to niezdecydowani. Co do zamiarów dotyczących gospodarstwa, dużo osób nie podjęło jeszcze decyzji, ale jest pewna grupa, która wie, że chce przejść na emeryturę i pozostać w gospodarstwie (przeciętnie 10%, mężczyźni nieznacznie częściej). Natomiast dominuje zamiar dokonania darowizny, najczęściej dzieciom.

6. Dezaktywizacja emerytalna i ekonomiczna w świetle analiz ekonometrycznych

Powyższe rozważania pozwoliły na wstępną ocenę czynników, mogących mieć istotny wpływ na podejmowanie decyzji o dezaktywizacji emerytalnej przez osoby ubezpieczone w KRUS oraz na postawienie pewnych hipotez. Aby je zweryfikować, przeprowadzono analizę ekonometryczną. Jakie więc czynniki są istotne dla momentu przejścia na emeryturę, a jakie wpływają na dezaktywizację ekonomiczną? Aby odpowiedzieć na te pytania, oszacowano dwa podstawowe modele. Pierwszym z nich był wielomianowy logit, który miał pozwolić na określenie determinant momentu przejścia na emeryturę. Ponadto oszacowano model logitowy dla prawdopodobieństwa wykonywania pracy przez osoby w wieku okołoemerytalnym. Wyniki tych szacunków przedstawiają tabele 38–41 w aneksie.

6.1. Moment przejścia na emeryturę

Dla momentu przejścia na emeryturę oszacowano kilka modeli. W szczególności, ponieważ odroczenie momentu przejścia na emeryturę o rok występuje dość rzadko, oszacowano również zwykły model logitowy, w którym zmienna wyjaśniana przyjmowała dwie wartości: przejście w momencie nabycia uprawnień oraz odroczenie (niezależnie od tego, na jak długo). Jakie czynniki są więc istotne dla momentu dezaktywizacji?

Podstawowy oszacowany model (specyfikacja bazowa) wskazuje na istotność następujących czynników:

Przy odroczeniu o rok decyzji o przejściu na emeryturę znaczenie ma przede wszystkim **zadowolenie z pracy**, głównie jej **elastyczność** – możliwość robienia długich przerw, a także **wygodne godziny pracy** oraz, w nieco mniejszym stopniu, odpowiedni wymiar czasu pracy. Istotna okazała się również **samodzielność w pracy**, a także kontakt z przyrodą. Wyraźnie mniejsze znaczenie ma wiek respondenta oraz produkcja sprzedana w powiecie. Wszystkie te czynniki zwiększają jednak szansę na odroczenie dezaktywizacji

emerytalnej o rok. Zastanawiająca jest jedynie obecność wieku w tej grupie czynników (RRR=1.1962). Ponieważ nie traktujemy tutaj mężczyzn i kobiet osobno, jest to zrozumiałe z uwagi na różnice w wieku emerytalnym, zwłaszcza że wcześniejsze wyniki analizy statystycznej pokazały także, że kobiety im były starsze, tym częściej nie korzystały z uprawnień.

Odłożenie dezaktywizacji emerytalnej na późniejszy okres było silnie (dodatnio) związane z wykonywaniem pracy (w momencie badania). Ponadto szanse na odroczenie momentu skorzystania z uprawnień o ponad rok zwiększają jeszcze niektóre zalety pracy w rolnictwie (odpowiedni wymiar czasu pracy, stabilność zatrudnienia, samodzielność, którą ta praca zapewnia oraz przywiązanie do tradycji rodzinnych).

Dużo większy jest natomiast katalog cech zmniejszających to prawdopodobieństwo. Najsilniejszy wpływ ma skład gospodarstwa – w stosunku do gospodarstw jednoosobowych, te, w których jest partner (i ewentualnie inne osoby) wyraźnie rzadziej odraczają moment skorzystania z uprawnień. Z tych gospodarstw najczęściej pochodziły osoby będące aktualnie na emeryturze. Podobnie bycie rozwiedzionym lub wdowcem (jako jedna kategoria) odniesione do osób będących w związku, nie sprzyja odraczaniu decyzji o skorzystaniu z uprawnień o ponad rok. Również **zły stan zdrowia** nie motywuje do przedłużania aktywności, podobnie jak wykształcenie średnie ogólne, które okazało się jedynym istotnym poziomem wykształcenia. I wreszcie wskazywanie na **ciężki, męczący charakter pracy**, zbyt wiele godzin, które należy poświęcić na pracę oraz **niskie dochody**, które ta praca generuje, zmniejsza prawdopodobieństwo przejścia na emeryturę w ponad rok po uzyskaniu takiej możliwości.

Uwzględnienie dochodów gospodarstwa w regresji powoduje spore zmniejszenie liczebności analizowanej populacji (bo część respondentów odmawia podania dochodów). Ponieważ jednak jest to potencjalnie ważny czynnik dla decyzji o przejściu na emeryturę, uwzględniono go w odrębnej specyfikacji. Poniżej opisano jedynie zmiany, jakie uwzględnienie tej zmiennej wprowadza. Nie zmienił się bowiem w zasadzie wpływ zalet wykonywanej przez rolników pracy czy też stanu zdrowia.

W krótkim okresie istotny okazuje się staż ubezpieczeniowy w KRUS. Każdy kolejny rok tego stażu zmniejsza prawdopodobieństwo wydłużenia aktywności (RRR=0.88). Z tym też związane są przerwy w pracy, które również zmniejszają nieco to prawdopodobieństwo. Zmienne te nie są już jednak istotne przy odraczaniu tej decyzji na dłuższy okres czasu.

Odraczaniu decyzji o dezaktywizacji emerytalnej o ponad rok wyraźnie sprzyja posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności. Osoby, które nie korzystały z uprawnień, podkreślały jednak często, iż są na rencie i w zasadzie przejście na emeryturę nie zmieni ich sytuacji materialnej. Zwłaszcza rencistkom, nabywającym uprawnienia do wcześniejszej emerytury (która jest niższa w stosunku do normalnej), nie opłaca starać się o nowe świadczenie. Stąd udział osób posiadających orzeczenie o niepełnosprawności wśród niekorzystających z uprawnień do wcześniejszej emerytury wynosi wśród kobiet aż 58% (tabela 15 w aneksie). Ważne są również dochody w gospodarstwie – im wyższe, tym większe prawdopodobieństwo odłożenia przejścia na emeryturę. Istotny okazał się przedział w granicach 2001 do 5000 zł (w stosunku do 1001-2000 zł). Rolnikom, którzy osiągają takie dochody, w ogóle nie opłaca się korzystać z uprawnień (alternatywą jest niewysoka emerytura).

Ponadto determinanty momentu dezaktywizacji emerytalnej zbadano osobno dla kobiet i mężczyzn. Po pierwsze dla mężczyzn żaden z poziomów wykształcenia nie okazał się istotny przy podejmowaniu decyzji o skorzystaniu z uprawnień emerytalnych, ale w przypadku kobiet ukończenie szkoły średniej zawodowej lub policealnej sprzyjało odroczeniu momentu przejścia na emeryturę o rok, a jednocześnie wykształcenie średnie ogólnokształcące (poziomem bazowym było wykształcenie gimnazjalne i niższe) wyraźnie

zmniejszało prawdopodobieństwo odłożenia dezaktywacji emerytalnej o ponad rok. Po drugie okazuje się że istotność posiadania orzeczenia o niepełnosprawności oraz stanu zdrowia, o którym niedawno była mowa, uwidacznia się tylko w przypadku kobiet. Po trzecie dla kobiet istotne okazują się być wady wykonywanej przez nie pracy („praca jest ciężka, męcząca” oraz „za niskie zarobki”), jak i niektóre zalety („praca jest dla mnie ważna z powodu tradycji rodzinnych”, „praca była stabilna, dawała mi pewność jutra, nikt mnie z dnia na dzień nie zwolni”), które z kolei nie mają znaczenia dla mężczyzn.

TABELA 12. PRAWDOPODOBIENSTWO SKORZYSTANIA Z UPRAWNIEŃ W MOMENCIE ICH UZYSKANIA A PRAWDOPODOBIENSTWO ODROCZENIA O PONAD ROK DLA UBEZPIECZONYCH W KRUS /OSZACOWANO DLA ŚREDNICH POZIOMÓW INNYCH UŻYTYCH W MODELU BAZOWYM ZMIENNYCH/.

| | MĘŻCZYŹNI | | KOBIECY | |
|---|-----------|--------|---------|--------|
| | 55lat | 70 lat | 50 lat | 65lat |
| prawdopodobieństwo skorzystania z uprawnień od razu | 0.8386 | 0.8836 | 0.8504 | 0.8926 |
| prawdopodobieństwo odroczenia o ponad rok | 0.1614 | 0.1164 | 0.1496 | 0.1074 |

Dla odroczenia o rok prawdopodobieństwo było równe zero.

Źródło: obliczenia własne.

6.2. Stan na rynku pracy

Analiza statystyki opisowej pozwalała przypuszczać, że to mężczyźni dezaktywują się zawodowo częściej wskutek złego stanu zdrowia. Potwierdzają to wyniki regresji, gdzie szacowano wpływ złego stanu zdrowia (poziom bazowy – dobry lub bardzo dobry) na prawdopodobieństwo bycia pracującym. Ten wpływ był negatywny. Okazuje się więc, że stan zdrowia dezaktywuje mężczyzn ekonomicznie, natomiast kobiety – emerytalnie. Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności zmniejsza prawdopodobieństwo bycia pracującym dla obu płci, przy czym nieco silniej dla kobiet.

Istotną rolę dla sytuacji kobiet na rynku pracy odgrywa równoczesne posiadanie prawa jazdy oraz znajomość co najmniej jednego języka obcego, umożliwiającego swobodną komunikację – umiejętności te istotnie zwiększają bowiem prawdopodobieństwo bycia pracującym. Prawdopodobieństwo to w przypadku mężczyzn zwiększa posiadanie wykształcenia wyższego. W obu przypadkach wpływ jest silny, jednak istotne statystycznie są dopiero na poziomie 10%.

Bardzo ważnym czynnikiem jest też skład gospodarstwa. W przypadku mężczyzn prawdopodobieństwo wykonywania pracy jest istotnie wyższe, o ile mają oni partnera w gospodarstwie, a dodatkowa obecność innych osób w gospodarstwie jeszcze bardziej pogłębia ten efekt. U kobiet zaś istotne jest to, by w składzie gospodarstwa były inne osoby, a obecność partnera tylko w niewielkim stopniu zwiększa prawdopodobieństwo pracy.

Brak uprawnień do świadczeń emerytalnych bardzo silnie zwiększa szanse bycia pracującym dla obu płci. Podobnie niekorzystanie z nabytych uprawnień te szanse powiększa, jednak wyraźnie mniej.

Tak jak we wcześniejszej analizie momentu przejścia na emeryturę, ważne dla stanu na rynku pracy jest też zadowolenie z wykonywanego zajęcia. Wśród wad szczególnie istotne są niskie zarobki (w podobnym stopniu dla kobiet i dla mężczyzn). Dla tych ostatnich ważniejsze jednak jest to, że praca nie daje im możliwości awansu ani perspektyw wzrostu dochodów. Najistotniejsze zalety dla mężczyzn to z kolei lekki charakter pracy oraz wygodne godziny pracy. Dla kobiet najważniejsza jest elastyczność pracy w rolnictwie, przede wszystkim z powodu możliwości robienia długich przerw w pracy, ale też odpowiedniego wymiaru czasu i wygodnych godzin pracy. W pewnym stopniu cenne dla nich jest też to, że

są samodzielne w pracy i mogą wykazać się inicjatywą. Kobiety, które bardziej ceniły sobie te zalety pracy w rolnictwie, miały większe szanse na bycie pracującymi.

7. Podsumowanie

Obraz rolnictwa rysujący się na podstawie powyższych analiz nie jest pozytywny. Wydaje się, że w kręgu osób w wieku okołoemerytalnym w znacznej mierze skupia się rolnictwo niskodochodowe, małoobszarowe, mało wydajne i najbardziej odporne wobec procesów restrukturyzacji. Podkreślano już, jak niskim kapitałem ludzkim dysponuje ta zbiorowość i można zaryzykować stwierdzenie, iż jest to podstawowa przyczyna takiego stanu rzeczy (choć zgodnie z rozważaniami z poprzedniego rozdziału, nie do końca uwidacznia się silny wpływ wykształcenia czy dodatkowych umiejętności na proces dezaktywizacji). Współczesne rolnictwo wraz z jego intensyfikacją charakteryzuje się dużą chłonnością wiedzy z zakresu ekonomii, biologii czy techniki. Wyzwania stojące przed rolnikami są coraz większe, zwłaszcza po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Większy zasób kapitału ludzkiego rolników to też ich większa mobilność i aktywność, co ma szczególne znaczenie w koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Z wyższym poziomem kapitału ludzkiego wiąże się również poprawa stanu zdrowia i zdrowszy styl życia, a z tym, jak pokazują badania, nie jest najlepiej. Jest to ważny czynnik, o czym świadczą również przeprowadzone wywiady. Starsi rolnicy nie zawsze potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości gospodarki rynkowej, w której trzeba wykazać się większą przedsiębiorczością, trzeba sprostać coraz to nowym standardom produkcyjnym, zwiększonej konkurencji, trzeba wreszcie załatwiać coraz więcej formalności.

Mobilność ludności ubezpieczonej w KRUS jest niewielka. Rolnicy cenią sobie w wykonywanej przez nich pracy między innymi to, że nie jest ona związana z długimi dojazdami, a warto również przypomnieć, że niepracujące kobiety często szukają możliwości wykonywania pracy w domu, w inny bowiem sposób nie są w stanie połączyć aktywności zawodowej z obowiązkami domowymi i funkcjami opiekuńczymi. Co więcej, starsze pokolenie rolników, podejmujących pracę w rolnictwie, najczęściej w sposób zwyczajowy – dziedzicząc ziemię i zawód po rodzicach, jest silnie przywiązane do gospodarstwa i do ziemi. Choć praca w rolnictwie jest ciężka, męcząca i choć towarzyszą jej zwykle niskie nieregularne dochody, to jednak niewielu chciałoby ją zmienić.

Dość powszechnym zjawiskiem jest przechodzenie na wcześniejszą emeryturę przez osoby ubezpieczone w KRUS. Jednocześnie trudno oprzeć się wrażeniu, że dezaktywacja emerytalna i dezaktywizacja ekonomiczna to dwie zupełnie odrębne decyzje. I o ile aktywność ekonomiczna bywa nieraz bardzo długa, tak do jak najszybszej dezaktywizacji emerytalnej dąży zdecydowana większość rolników. Wynika to głównie stąd, że decyzja o przejściu na emeryturę jest *de facto* podejmowana przez całą rodzinę rolnika i to jej wspólne korzyści są brane pod uwagę. Opinie osób, z którymi przeprowadzono wywiady, sugerują, że emerytura na wsi widziana jest raczej jako pozytywna zmiana w sensie finansowym, choć świadczenia te są bardzo niskie. Emerytury na poziomie 600 – 700 zł pozwalają byłym rolnikom przeżyć głównie dlatego, że życie na wsi toczy się w ramach rodziny wielopokoleniowej. Wydaje się, że dość popularny jest następujący mechanizm: rolnicy, prowadząc dość nisko opłacalną działalność gospodarczą, która w skrajnym przypadku (choć pewnie dosyć częstym) zaspokaja tylko potrzeby rolnika i jego rodziny, dążą do ustabilizowania swoich dochodów, a przede wszystkim taką rolę pełni emerytura. Gdy więc uzyskują możliwość zdezaktywizowania się, to przekazują gospodarstwo dzieciom (rzadziej innym następcom), by uzyskać świadczenia, jednocześnie nadal w nim pracując (po przekazaniu gospodarstwa stają się zwykle pomagającymi członkami rodziny, a często wręcz nadal je faktycznie prowadzą).

Mechanizm ten jest wspierany przez specyficzny system emerytalny, którego konstrukcja nie zachęca do wydłużania aktywności ekonomicznej (zależność między stażem pracy a wysokością emerytury jest niewielka). Jeżeli system KRUS zachęca do dłuższej aktywności, to tylko tych, którzy osiągają wysokie dochody z pracy (do wyjątków należą jednak rolnicy, którzy prowadzą bardziej specjalistyczną działalność np. sadownictwo - u kobiet także produkcja roślin ozdobnych- którzy nieźle sobie radzą, lubią to, co robią, a ich działalność przynosi im satysfakcjonujące efekty). Dla zdecydowanej większości rolników nie ma więc żadnej motywacji – przy niewielkich dochodach stopa zastąpienia dochodów z pracy przez emeryturę z KRUS jest pewnie dość wysoka. A ponadto bez większych problemów można połączyć pracę w gospodarstwie z pobieraniem świadczeń w ramach jednej rodziny. Stosunkowo łagodne kryteria przyznawania świadczeń z KRUS oraz ich niska wysokość nadają im znamiona swoistej pomocy społecznej, osłabiając ubezpieczeniowy charakter samego systemu¹⁹. Emerytury rolnicze ustalane są niezależnie od dochodów ubezpieczonego czy wielkości gospodarstwa. Wszyscy rolnicy płacą jednakową minimalną składkę w wysokości 251 zł w przeciągu kwartału²⁰ i składki te w 2006 roku wystarczyły na pokrycie mniej niż 9% wypłaconych rolnikom świadczeń, a tym samym 92% przychodów Funduszu Emerytalno – Rentowego pochodziła z dotacji budżetu państwa²¹. Problem polega na tym, że najwięcej osób starszych pracuje w rolnictwie (prawie 50% z tych pracujących miało więcej niż 44 lata²²). W ciągu najbliższego ćwierćwiecza wycofają się one z rynku pracy. Z jednej strony przy spadającej atrakcyjności pracy w rolnictwie dla osób młodszych spowoduje to silny spadek zatrudnienia i liczby gospodarstw rolnych oraz wzrost ich przeciętnej wielkości, będzie więc ważnym czynnikiem zmian w tym sektorze²³. Z drugiej jednak strony, przy nie zmienionej konstrukcji systemu, będzie coraz większym obciążeniem budżetu państwa.

Zmian wymaga więc przede wszystkim sam system emerytalny. Podstawowym zadaniem wydaje się być ograniczenie jego subsydiującej roli, z której korzystają zarówno uboższe rodziny, jak i całkiem dobrze prosperujące gospodarstwa. Wymaga to przede wszystkim podjęcia się próby zdefiniowania dochodów rolników i rozróżnienia gospodarstw produkujących na rynek i na potrzeby własne. Zwłaszcza sytuacja tych pierwszych powinna zostać jakoś zrównana z sytuacją w innych sektorach gospodarki, które obejmuje system ZUS. Tym samym dobrze byłoby też zbudować system, w którym świadczenia byłyby powiązane ze składkami, zaś te zależałyby od dochodów i lat pracy. Ponadto powinny zostać wprowadzone rozwiązania premiujące w wyraźny sposób dłuższą aktywność, których brakuje w obecnym systemie.

Bardzo ważnym elementem jest też wspieranie restrukturyzacji i modernizacji wsi i obszarów wiejskich. Oznacza to przede wszystkim konieczność zwiększenia możliwości podjęcia pracy w innych sektorach na terenach wiejskich lub w ich pobliżu (głównie usługi, choć szansą jest też rozwój przetwórstwa spożywczego czy agroturystyki). Musi wiązać się również z poprawą jakości życia na wsi (dostęp do infrastruktury technicznej i społecznej, a w szczególności sieci komunikacyjnej, zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, szkolnictwa, ochrony zdrowia, zagospodarowania odpadów) oraz ze zmniejszeniem ubóstwa tych obszarów.

Kolejnym postulatem jest dążenie do zwiększenia zasobów kapitału ludzkiego wśród rolników, bez tego bowiem nie będzie możliwe zwiększenie produktywności rolnictwa i w

¹⁹ M. Bukowski (red.), *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, MGiP, Warszawa 2005, s. 152.

²⁰ Nieco inne rozwiązania przyjęto w przypadku tak zwanych działów specjalnych produkcji rolnej oraz w przypadku łączenia działalności rolniczej z pozarolniczą.

²¹ Fundusz Emerytalno-Rentowy – wykonanie planu za 2006 r., dostępne na stronie www.krus.gov.pl.

²² *Wybrane aspekty aktywności ekonomicznej ludności 2002*, GUS, Warszawa 2005, s. 41-42.

²³ W. M. Orłowski, *Cicha rewolucja. Wizja polskiej wsi za 25 lat*, [w:] *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, (red.) J. Wilkin, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005, s. 76.

dłuższej perspektywie jego modernizacja. Gospodarka oparta na wiedzy nie wyklucza bowiem ze swych ram tego sektora. Konieczne jest więc umożliwienie doksztalcania się i uzupełniania brakujących kwalifikacji osobom pracującym w rolnictwie, większość z nich nie posiada bowiem specjalistycznej wiedzy z tej dziedziny.

8. Bibliografia

Bukowski M. (red.), *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych, MGiP, Warszawa 2005.

Kwartalna informacja statystyczna, IV kwartał 2006 r., KRUS, Warszawa 2007.

Rolnictwo w 2006 r., GUS, Warszawa 2007.

Wilkin J. (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.

Wybrane aspekty aktywności ekonomicznej ludności 2002, GUS, Warszawa 2005.

Wykorzystano również informacje ze stron internetowych: www.krus.gov.pl oraz www.stat.gov.pl.